

## STRAJK ROZPOCZĘTY

### Próba patriotyzmu

Przy wszelkich dyskusjach nad sprawą naszych Ziemi Odzyskanych, jakie co jakiś czas wznawiają anglosascy przyjaciele Niemiec, nieodmiennie szermuje się argumentami natury ekonomicznej, przy czym zwykle wmawia się nam, że jesteśmy niezdolni te ziemie zagospodarować. Raz mówi się o „białej plamie”, kiedy indziej o „pustce gospodarczej” lub coś innego w tym stylu.

Sa to, oczywiście, puste słowa i pobożne życzenia. Ten, kto śledzi stały rozwój ekonomiczny Ziemi Odzyskanych, kto obejrzał dorobek roczny polskiej pracy na Śląsku Opolskim, zobrazowany na świetnie zorganizowanej Wystawie Przemysłowej w Gliwicach, kto — jak autor niniejszego — był świadkiem i uczestnikiem tego wielkiego rachunku sumienia polskich robotników, inżynierów i działaczy gospodarczych, jaki stanowił niedawny Zjazd Przemysłowców Z. O. we Wrocławiu, ten wzruszeniem ramion kwituje bzdurne zarzuty.

Taka reakcja nie byłaby jednak stuprocentowo słuszną. Bo nie wolno nam zapominać, że Niemcy nie opuszczają rak. My odbudowujemy, ale oni też odbudowują. W tym wyszczęgu pracy, jaki się rozwinął między nami i nimi, każda opieszałość działa na naszą niekorzyść.

Naszym wielkim plusem jest to, że działamy według z góry opracowanego planu. Na rok ubiegły postanowiono zostały do wykonania 3 zadania: dostarczyć przemysłowi Z. O. 150 tys. robotników, zebrać miliard złotych na fundusz inwestycyjny przez upłynienie nemanentów poniemieckich oraz odbudować i uruchomić jedną fabrykę kompletnie zniszczoną jako fabrykę — symbol polskiej pracy. Wszystkie te zadania zostały wykonane z dużą nadwyżką. Dziś czynnych jest już na Z. O. 825 zakładów przemysłowych, pracuje w nich ok. 300.000 robotników. Na fundusz inwestycyjny - obrotowy wpłynęło około 3 miliardy. Fabryka — symbol, wrocławski Pa-Fa-Wag, otrzymała 462 nowe obrabiarzki i wykonała ok. 300 wagonów.

Miasta i wsie Z. O. zaludniły się 4,5 milionami Polaków. Powstają szkoły, powstają placówki kulturalne. Przed nami nowy rok pracy. Ma on być rokiem całkowitego zespolenia Z. O. z macierzą. Zadania, stojące w związku z tym przed narodem polskim, jako gospodarzem kraju, są większe bodaj, niż w roku, który upłynął.

W r. 1947 kopalnie węgla na Z. O. mają wydobyć 19 milj. ton węgla, cukrownie — wyprodukować 150.000 ton cukru, inne gałęzie przemysłu — zwiększyć produkcję o 50 proc.

W r. 1947 przemysł ma zatrudnić nową armię 60.000 robotników.

W r. 1947 zostanie odbudowanych 7 fabryk sztabdowych, z których każda zatrudni ponad 1000 osób. Te fabryki to: 1) fabryka ciężkich obrabiarzek, 2) Państw. Fabryka Silników w Psim Polu, 3) huta żelaza w Szczecinie, 4) fabryka związków organicznych „Rokita”, 5) kombinat wełniany „Polska Wełna” w Zielonej Górze, 6) Zjednoczenie hut szkła w Pleszewie, 7) fabryka dykt i płyt stolarskich na Mazurach.

W r. 1947 trzeba jeszcze zwiększyć zatrudnienie Ziemi Odzyskanych, trzeba nowym osiedleńcom dostarczyć mieszkań, trzeba, trzeba, trzeba.

Aby tego wszystkiego dokonać nie wystarczy piękne zamiary, nie wystarczy zapał, nie wystarczy sama praca.

Aby tego wszystkiego dokonać potrzebny jest kapitał.

Dotychczas Z. O. częściowo finansowały się same. Upłynienie nemanentów poniemieckich dawało fundu-

(Dalszy ciąg na str. 2)

## 400 tys. górników USA nie przystąpiło do pracy John Lewis ma być aresztowany

N. JORK, 21. 11. (API). — Prezydent Truman, przebywający obecnie na wyczasach na Florydzie, oświadczył, że zdecydowany jest aresztować Lewisa za opór wobec władzy.

W ub. tygodniu sąd federalny wydał zakaz strajku górników. Naczelny prokurator St. Zjednoczonych Tom Clark zwrócił się do przewodniczącego sądu federalnego o wystawienie natychmiastowego nakazu aresztowania Lewisa.

N. JORK, 21. 11. (PAP). — Amerykańska federacja pracy (AFL) potępiła z kolei postawę rządu St. Zjednoczonych przeciwko przywódcy związku górników John Lewisowi.

Przewodniczący AFL William Green oświadczył, że ani bagnety, ani wtrącania do więzień nie przyczynią się do produkcji jednej chociażby tony węgla. Green skrytykował rząd, że nie przekazał całej sprawy departamentowi pracy lub biurowi arbitrażowemu. Wydaje się, że walka pomiędzy rządem i związkami robotniczymi będzie doprowadzona do końca.

Przewodniczący AFL wyraził pogląd, że stanowisko rządu może doprowadzić do ogólnego strajku innych związków w celu poparcia żądań górników. Wydaje się, że dwie wielkie organizacje robotnicze dojdą do porozumienia i sporalizują wysiłki rządu, który chce nie dopuścić do strajku.

WASZYNGTON, 21. 11. (PAP). — Adwokat związku zjednoczonych górników odbył 11-godzinną konferencję.

Władze rządowe rozważają podobno zastosowanie pewnych środków, aby w razie wybuchu strajku, „zamrozić” fundusze związku.

Podczas gdy oddziały armii amerykańskiej stoją w pogotowiu, aby w razie potrzeby pospieszyć (Dalszy ciąg na str. 2)

## Prawie pół Grecji

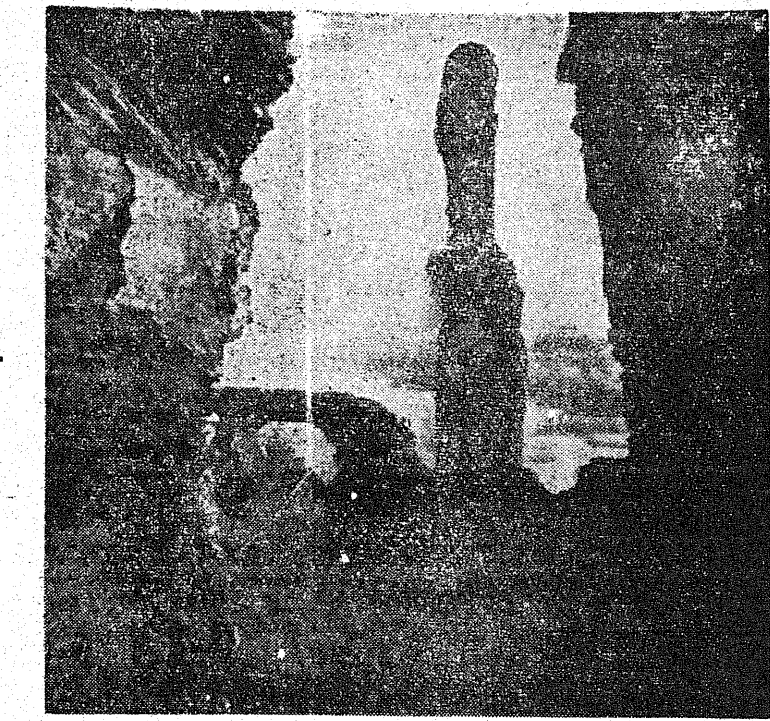
### objął ruch partyzancki Armia powstańcza ogłosiła oficjalny komunikat

MOSKWA, 21. 11. (PAP). — Agencja TASS donosi z Aten, że ruch partyzancki w Grecji wzmaga się.

Oddziały partyzanckie zaatakowały wojska rządowe w mieście Notie i przy pomocy miejscowych chłopów zmusiły je do ustąpienia. Posiłki rządowe, zdążając na pomoc garnizonowi w Notia, zatrzymane zostały przez inne grupy partyzantów. Partyzanci opanowali składy wojskowe w Tirnevos, zdobywając broń i amunicję.

Ruch partyzancki w Grecji szybko rozprzestrzenił się na południe, ogarniając miejscowości w pobliżu gór Pindos, które dzielą Grecję na dwie połowy.

PARYŻ, 21. 11. (PAP). — Według



Malownicze ruiny zamku w Besiekierach pow. łączyński (Z kartoteki zabytków Woj. Wyzd. Kultury i Sztuki).

### Dzisiejszy numer przynosi m. in.

przemówienie premiera Morawskiego do młodzieży akademickiej (str. 2), wiadomości o uchwałach Miejskiej Rady Narodowej (str. 3), nowym szpitalu łódzkim (str. 3), nowelkę o legendach dawnego Egiptu (str. 4-5).

## Dopiero w lutym

### rozpoczną się obrady nad traktatem pokojowym z Niemcami Min. Rzymowski u Byrnesa

LONDYN, 21. 11. (API). — Kola polityczne Londynu zastanawiają się nad programem projektów poszczególnych ministrów Wielkiej Czwórki w dyskusjach nad sprawą Niemiec, które rozpoczną się niedługo. Rada ministrów rozpatrzy niewątpliwie trzy wyjściowe plany: amerykański, radziecki i brytyjski.

St. Zjednoczone, przez usta swego ministra spr. zagr. Byrnesa, dały do zrozumienia, że dążą do odbudowy Niemiec w ramach stanów federalnych.

W. Brytania skłania się również do koncepcji federalistycznej, jednak w bardziej umiarkowanej formie.

ZSRR wypowiedział się za zjednoczeniem Niemiec demokratycznych zgodnie z projektem poczdamskim.

NOWY JORK, 21. 11. — Korespondent PAP donosi, że wstępne rozmowy ministrów spr. zagr. 4 mocarstw nad projektem traktatu pokojowego z Niemcami, które rozpoczną się w Nowym Jorku po zakończeniu obrad nad traktatami z b. satelitami państw „osi”, ogranicza się do następujących spraw:

1) opracowania procedury obrad nad projektem traktatu, 2) ustalenia wszystkich spraw, które będą przedmiotem obrad.

Po ustaleniu tych spraw rada ministrów spr. zagr. zamknie swe obrady, które zostaną wznowione po zebraniu całego potrzebnego materiału, co powinno zająć kilka tygodni. Jako termin właściwych obrad przewiduje się koniec stycznia, albo luty przyszłego roku.

Czterej ministrowie są zgodni co do tego, by obrady odbyły się w jednej ze stolic zachodniej Europy. Bierze się pod uwagę Londyn, Paryż i Brukselę.

Podczas obrad w Nowym Jorku zostanie rozstrzygnięta sprawa żądań państw sąsiadujących z Niemcami, dopuszczenia ich do obrad. Żądania takie złożyła Polska, Czechosłowacja, Belgia, Holandia i Luksemburg.

NOWY JORK, 21. 11. (PAP). — W środę, dnia 20 bm., minister spr. zagr. Wincenty Rzymowski i ambasador RP. w Waszyngtonie Oskar Lange, złożyli wizytę białym udział w obradach Wielkiej Czwórki: sekretarzowi stanu USA Jahnnes Byrnesowi i przedstawicielowi Francji Maurice Couveule Murville.

Wizyty te pozostają w związku z notami Polski do rady ministrów spr. zagr. w sprawie dopuszczenia Polski do obrad Wielkiej Czwórki nad projektem traktatu pokojowego dla Niemiec.

mokratycznej armii powstańczej na północy kraju.

Komunikat odiera oskarżenie, jakoby powstańcy byli uzbrojeni przez obce państwa, jak również zaprzecza twierdzeniu, jakoby demokratyczny grecki ruch podziemny działał na „ozkaz państw obcych.

Zdobyliśmy broń od band monarcho-faszystowskich, uzbrojonych przez Anglię, a także i od żołnierzy i żandarmów rządowych — głosi komunikat.

Następnie komunikat stwierdza, że armia demokratyczna powstała z wyniku prześladowań ludu przez ne-faszizm. Armia demokratyczna z oburzeniem odiera zarzuty jakoby powstańcy byli odpowiedzialni za palenie wsi i inne fakty terroru. Odpowiedzialność za te czyny — oświad-

(Dalszy ciąg na str. 2)

### Tsaldaris przeprasza opozycję

LONDYN, 21. 11. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Aten, że po wznowieniu obrad parlamentu greckiego przerwanych wskutek opuszczenia sali przez opozycję na znak protestu przeciwko zarzutowi Tsaldarisa, że stosuje ona antynarodową politykę w sprawie Macedoni, Tsaldaris złożył oficjalne przeprosiny.

### Agencja żydowska przeciwko terrorystom

JEROZOLIMA, 21. 11. (PAP). Rzecznik Agencji Żydowskiej stwierdził na konferencji prasowej w Jeruzolimie, iż agencja przedsięwzięła środki dla zlikwidowania działalności terrorystów w Palestynie. Podkreślił on, iż główną przyczyną obecnej sytuacji w Palestynie tkwi w polityce czynników rządzących tym krajem.

### Wyniki wyborów w Rumunii

BUKARESZT, 21. 11. (PAP). W późnych godzinach wieczornych dnia 21 listopada podano do wiadomości, że na 414 członków zgromadzenia narodowego ustalono już nazwiska 400 wybranych, w tej liczbie 348 członków demokratycznego bloku oraz 72 członków partii opozycyjnych.

Bojówki faszystowskie usiłowały w niektórych okolicach zakłócić akt wyborczy. Zorganizowały one napady na lokale wyborcze, celem zażrnięcia urn. Polityka przywróciła wszędzie bez zwłoki porządek. Ilość ofiar napadów faszystowskich wynosi 6.

Frekwencja wyborcza objęła 90 proc. uprawnionych do głosowania. Prasa rumuńska przypomina, że podczas wyborów w okresie przedwojennym frekwencja wyborcza wahała się od 55 do 50 proc.



## Próba patriotyzmu

(Dokończenie ze str. 1).

szę na inwestycje przemysłowe. Na rok przyszły wysiłek i tempo musimy wzmocnić. Niezbędne kapitały dostarczyć ma daniina narodowa. Wiemy, jak decydującego znaczenia prace należy wykonać. Wiemy, że bez tej, stosunkowo niewielkiej ofiary pracy tych nie można by było wykonać. Daniina jest potrzebna. Od daniiny tej żaden Polak się nie uchyla. O wysokości wpłaconych sum nie norma powinna decydować, a patriotyzm.

KAZIMIERZ GIŻYŃSKI

## Katastrofa lotnicza

PARYŻ, 21. 11. (API). — Specjalna ratownicza ekipa poszukuje rozbitków samolotu Dakota, który przymusowo lądował w pobliżu Oel London. Wczoraj akcja ta doprowadziła do odkrycia miejsca katastrofy.

W ekspedycji ratowniczej biorą udział generałowie amerykańscy, których żony znajdowały się na pokładzie samolotu.

Zgodnie z wiadomościami radiowymi, w samolocie znajduje się 5 osób rannych i nikt nie został zabity.



+ Urząd śledczy armii amerykańskiej komunikuje, że 12 aresztowanych w związku z zamachem bombowym w Stuttgarcie przyznało się do winy. Wśród aresztowanych znajdują się b. członkowie SS i b. strażnik w obozie Mauthausen.

+ Stan zdrowia Mahatmy Gandhiego jest niepokojący, na skutek diety, którą zaaplikował on sobie na znak protestu przeciwko braniu udziału przez swych zwolenników w zamieszkach komunalnych w Indiach. Gandhi liczy 77 lat.

+ Gubernator generalny Indii holenderskich, dr Van Mook, złożył podanie o zwolnienie go ze stanowiska. Z kół międzynarodowych informują, że Van Mook, na którym spoczywało ciężkie zadanie prowadzenia rokowań z republikanami indonezyjskimi, uważa swoją misję za chwilową podpisania porozumienia za zakończoną.

+ B. sekretarz partii faszystowskiej Carlo Scorza znajduje się obecnie na terenie Szwajcarii w kantonie Ticynskim. Zaopatrzony w paszport włoski, Scorza stanowić kierować będzie neofaszystowskim ruchem we Włoszech.

+ B. adiutant ks. Humberta - gen. Infante przybył do Brazylii, jako przedstawiciel fabryk Fiat i Capromi. Ma on przesłuchać możliwości rozpoczęcia w Brazylii produkcji obu fabryk. Infante oświadczył przedstawicielom prasy, że kapitałiści włoscy pragną inwestować swój kapitał w tworzeniu wielkich zakładów przemysłowych w Brazylii.

+ Wysoki komisarz w Palestynie Cunningham przeprowadził rozmowę z dyrektorem departamentu politycznego agencji żydowskiej Szertokiem. Tematem konferencji była ogólna sytuacja w Palestynie.

+ Regent Iraku powierzył utworzenie nowego rządu generałowi Nuri Es Saïd. Ma to być rząd koalicyjny, do którego wejdą partie lewicowe i prawicowe.

+ Według komunikatu departamentu stanu w Waszyngtonie, należy oczekiwać w najbliższym czasie zawarcia amerykańsko - czachostowackiego układu o przyjaźni i traktatu handlowego.

+ Na pierwszym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego nadał się premier Bułgarii Kinton Georgiew do dymisji. Misję utworzenia nowego gabinetu otrzymał przywódca partii komunistycznej Dymitrow.

+ Nikita Tołstoj, prawnik rosyjskiego pisanza Lwa Tołstoja który wychowywał się na emigracji w Belgardzie, powrócił do Zw. Radzieckiego i studiuje na uniwersytecie moskiewskim. Podczas wojny wstąpił on do oddziałów partyzanckich marszałka Tito i był 3-krotnie odznaczony za odwagę.

## Kronika polityczna

X Wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 21 bm. posła Finlandii w Warszawie p. Ero Jarnefelta.

# Prawdziwa armia akademicka licząca 70.000 słuchaczy wyższych uczelni zasili szeregi przyszłych kierowników życia gospodarczego i politycznego naszego kraju

Przemówienie premiera Morawskiego w związku z powstaniem CAKOS

Z pewnym uczuciem dumy osobistej mogę oświadczyć, iż nie było w Polsce Niepodległej rządu bardziej dbającego o zdrowie i kształcenie młodzieży od Rządu Jedności Narodowej. Pomimo bardzo ciężkiej sytuacji gospodarczej, rząd obecny czyni znacznie więcej dla młodzieży, niż rządy przedwojenne w okresach największego dobrobytu.

Jako jeden z wielu przykładów powołę sobie przytoczyć fakt, iż akcja obozów letnich Związku Harcerstwa Polskiego w roku 1946 objęła 86.912 osób, które spędziły w obozach po 20 dni, kiedy w najlepszym roku przed wojną przeszło przez obozy letnie 61.670 harcerzy, przebywając w obozach przeciętnie po 18 dni. Daje to w sumie w roku 1946 1.750.000 harcerzo-dni, przy 1.118.000 harcerzo-dni przed wojną.

W swej trosce o młodzież obecny rząd przywiązuje wielką wagę do sprawy zorganizowania odpowiedniej opieki nad młodzieżą akademicką. Wychodzimy bowiem z założenia, iż z szeregów młodzieży akademickiej rekrutować się będą przyszli kierownicy życia gospodarczego i politycznego naszego kraju i że lekarz lub inżynier, pracujący uczciwie i ze znajomością rzeczy, przynosi swoją pracę pożytek krajowi.

I dlatego właśnie nikogo i niczego Niemcy nie niszczyli z taką zaciętością, jak fachową polską inteligencję i polskie uczelnie.

W wyniku niszczytelnej akcji Niemców sytuacja na odcinku akademickim przedstawia się tragicznie. Gmachy uniwersyteckie z ruinach,

laboratoria bez urządzeń, uczelnie bez profesorów, a studenci bez środków do życia, bez ubrań i bez dachu nad głową.

W swoich usiłowaniach do przetrwania narodu polskiego na naród parobków, wróg likwidował systematycznie wszystko co młode, silne i zdrowe, ale nie zdołał zabić pedu do wiedzy polskiej młodzieży. Pomimo gwałtów i morderstw, pomimo Pawiaka, Oświęcimia i Mauthausen, pomimo drutów kolczastych i krematoriów, sporo młodzieży akademickiej kształciło się przez cały czas okupacji w t.zw. tajnych kompletach.

Kończy się wojna i oto z garstki pozostałych przedwojennych studentów, zasilonych byłymi słuchaczami tajnych kompletów, powstaje prawdziwa armia akademicka, licząca 70.000 słuchaczy wyższych uczelni.

Te ogromna, dotychczas nienotowana w Polsce, liczba studentów stanowi w dużej części ciekawą i synowie najbliższych obywateli naszego społeczeństwa. Są wśród nich dzieci chłopów i robotników, którzy dzięki przemianom społecznym - politycznym przeszli być obywatelami drugiej klasy. Są byli jeńcy wojenni i uczestnicy walk o niepodległość naszej Ojczyzny, są więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych, często bez rodziców i jakiegokolwiek mieszkania, są wśród nich wreszcie repatrianci w jednym paśmie na zmianę z kolegą. Wielu z nich to chorzy i inwalidzi, nieraz o daleko posuniętej gruźlicy.

Bodaj najbardziej tragiczne dla naszej młodzieży akademickiej, szcze-

gólnie w Warszawie, wygląda kwestia mieszkania. Ażby zapewnić studentom dach nad głową. Prezydium Rady Ministrów niejednokrotnie przychodziło z doraźną pomocą towarzystwom Bratniej Pomocy na remonty domów akademickich. Sami studenci jednakowoż do niedawna za mało ujawniali inicjatywy w kierunku walki z głodem mieszkaniowym.

I dlatego ze szczególną radością witam powstanie inicjatywy samych studentów Centralny Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy, czyli w skrócie CAKOS. Powstały w listopadzie roku bieżącego Akademicki Komitet Odbudowy Stolicy ma poza sobą piękną akcję odgryzowania Alei Jerozolimskiej i obecnie z największym wysiłkiem przystępuje do akcji odbudowy domów akademickich.

Samą młodzież zdaje sobie sprawę z tego, że ponad 5.000 studentów uczelni warszawskich znajduje się dosłownie bez dachu nad głową i robi wszelkie starania, by stworzyć już w najbliższej przyszłości takie warunki mieszkaniowe, które umożliwią ich kolegom dalsze studia. Wyrażam nadzieję, że CAKOS już w niedalekim stosunkowo czasie te przykra sytuację będzie mógł poprawić i przy współpracy Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych wyremontować szereg domów, gdzie każdy student znajdzie pomieszczenie.

Wiadomym mi jest, że już w chwili obecnej Akademicki Komitet Odbudowy remontuje dom przy ul. Kopernika 28, gdzie pomieścić będzie można około 500 łóżek. Wiadomym mi jest również, że CAKOS opracowuje plany wybudowania Domu Studenta Polskiego, który scentralizuje życie młodzieży akademickiej

wszystkich ośrodków w Polsce, pomieści zespolone władze bratnich pomocy, organizacji ideowo - wychowawczych, redakcji pism akademickich, AZS i przez to samo zapewni właściwe warunki pracy naukowej dla studentów.

Cała młodzież warszawska wyraża gotowość przystąpienia do współpracy w charakterze techników i robotników, a ich koledzy z innych ośrodków akademickich obiecali udzielenie praktycznej pomocy.

Te wysiłki, wspaniałe zamierzenia naszej młodzieży akademickiej, muszą być poparte przez starsze społeczeństwo. Opieka i pomoc dla naszej młodzieży jest konieczna. Młodzież na taką opiekę zasługuje, potrzebuje jej i czeka na nią.

Musimy stanąć na wysokości zadania nałożonego na nas, jako na pokolenie starsze, któremu danym było czerpać wiedzę w warunkach materialnych znacznie łatwiejszych i korzystniejszych. Powinniśmy dla wyrównania tej różnicy dać maksimum tego, na co nas stać zarówno finansowo jak i moralnie, bo tylko wówczas wolno nam będzie wymagać od tej młodzieży, aby umiejętnie i z pożytkiem dla naszego kraju objęła nasze miejsca wtedy, kiedy nadejdzie tego pora.

## Strajk rozpoczęty

(Dokończenie ze str. 1).

do kopalni, kierownik związku zachowuje spokój w przededniu strajku, który może wywołać najzaciętszą powojenną walkę w przemyśle.

Prasa donosi, że koła rządowe wyrażają niepokój. Republikanie dążą do ustawowego ograniczenia działalności związków. CIO na swej dorocznej konferencji przyjął rezolucję, w której wyraża poparcie górników oraz stwierdza, że oświadczenie sądu, zmierzające do niedopuszczenia do strajku w przemyśle węglowym, jest sprzeczne z konstytucją.

Rezolucja stwierdza, że „demokracja amerykańska nie może tolerować, by wprowadzono błędne rozporządzenia, skierowane przeciwko robotnikom dla naruczenia im niewolnictwa ekonomicznego”.

Władze przygotowują dalsze rozporządzenia dotyczące ograniczenia ruchu kolejowego i krajowej konsumpcji węgla.

WASZYNGTON, 21. 11. (PAP). Na rozkaz rządu, wywołany strajkiem górników, wszystkie gmachy rządowe powrócą do tych samych ograniczeń światła i opału, jak za czasów wojennych.

WASZYNGTON, 21. 11. (API). Radio amerykańskie podało, że strajk 400 tys. górników rozpoczął się dzisiaj o północy.

N. YORK, 21. 11. (PAP). —

Wkrótce po godz. 5-ej, dnia 21 listopada zaczęły napływać komunikaty o rozpoczęciu się strajku ze wszystkich „stanów węglowych” USA. O zupełnym wstrzymaniu pracy doniesiono m. in. z najważniejszych, jeśli chodzi o liczbę zatrudnionych w kopalniach węgla — stanów: Zachodniej Wirginii (100.000 górników), Pensylwanii (100.000), Ohio, Illionis, Maryland.

Amerykańskie sfery rządowe obawiają się w związku ze strajkiem węglowym groźnego kryzysu transportowego.

## Nowy proces w Norymberdze

### 23 lekarzy stanęło przed sądem

NORYMBERGA, 21. 11. (PAP). — Obszerna sala posiedzeń Międzynarodowego Trybunału Wojennego, zamknięta od dnia 1 października, przybrała w dniu 21 listopada rano podobny wygląd, jak podczas procesu głównych zbrodniarzy wojennych.

Na godzinę przed otwarciem rozprawy: 23-ch lekarzy niemieckich, oskarżonych o dokonywanie nieludzkich doświadczeń na więźniach obozów koncentracyjnych, zajęło miejsce na tej samej ławie, na której zasiadali niedługo Herman Goering i inni oskarżeni przywódcy Trzeciej Rzeszy. 6 oskarżonych lekarzy ukazało się w mundurach Wehrmachtu.

Na miejscu zareszerwowanym przez szereg miesięcy dla Goeringa, znajduje się obecnie Karl Brandt, Gruppenführer „SS”, lekarz osobisty Adolfa Hitlera. Zwraca też uwagę o obecność dr Wolframa Sieversa, który kierował oświadczeniami najokrutniejszymi doświadczeniami w Dachau oraz Jerry Oberhauser, która pełniła funkcje „lekarzki” w Rawensbruck.

Oskarżeniem kieruje gen. Taylor, prokurator generalny USA w Norymberdze. Obrona składa się głównie z tych samych adwokatów, którzy broniли oskarżonych pierwszego procesu norymberskiego.

Wśród publiczności poza prasą znajduje się szereg wybitnych przedstawicieli władz amerykańskich i aliantów i około 50 Niemców.

Akt oskarżenia stwierdza, że oskarżeni popełnili z premedytacją szereg morderstw i innych nieludzkich czynów. Jeden z eksperymentów, przeprowadzanych w obozach koncentracyjnych, polegał na zamrażaniu więźniów na trzy godziny w lodowatej zimnej wodzie. W innych wypadkach więźniów duszono, usuwano im mięśnie, sterylizowano. 10 oskarżonych, wśród nich Karl Brandt i Sievers, należy do organizacji SS, uznanej za zbrodniczą.

## Poprawka konserwatystów odrzucona

LONDYN, 21. 11. (PAP). — Większość 33 głosów przeciwko 188 odrzucono poprawkę konserwatystów, krytykującą program nacjonalizacji, przedstawiony w mowie tronowej króla.

nej za zbrodniczą przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny.

## Walki w Grecji

(Dokończenie ze str. 1).

cza komunikat, spada na naszych wrogów, przeciwko którym walczymy.

Z Aten donoszą, że władze greckie zapowiedziały, iż przedrukowanie tego komunikatu przez jakiegokolwiek pismo spowoduje zamknięcie pisma.

Według ostatnich doniesień, wielkie przestrzenie Grecji są opanowane przez ruch powstańczy. Rząd grecki w obliczu kryzysu delegował szefa sztabu generalnego gen. Spili-topoulosa do Londynu, w celu uzyskania broni dla dalszych 20.000 żołnierzy rządowych.

BELGRAD, 21. 11. (PAP). — Rzecznik Ministerstwa Spr. Zagr. Jugosławii oświadczył, że oskarżenia wnoszone przez rząd i prasę grecką przeciwko Jugosławii stawiają pod znakiem zapytania przyszłość stosunków dyplomatycznych pomiędzy obu krajami.

Dementując wiadomości, według których partyzanci greccy rzekomo znajdują schronienie na terenie Jugosławii, rzecznik zwrócił uwagę, że partyzanci walczą również na Kreecie i na wyspach Peloponezu, a więc na terenach bardzo oddalonych od granicy gusowiańskiej.

Rzecznik zarzuca rządowi greckiemu koncentrowanie oddziałów terrorystycznych, złożonych z Czelników i Ustasi w okolicach Larissy, którzy z tego terenu prowadzą akcje szpiegowską i terrorystyczną.

Zdaniem rzecznika jugosłowiańskiego wszystkie kalumnie i prowokacje greckie mają na celu eksterminację wielu setek tysięcy macedończyków, którzy chwycili rozpaczliwie za broń.

BELGRAD, 21. 11. (PAP). — Oficjalna agencja jugosłowiańska „Tanjug” opublikowała w czwartek następujący komunikat: Rozpowszechniane przez rząd grecki oszczerstwa przeciwko Jugosławii przyjmują takie formy, że zagrażają kontynuowaniu jakichkolwiek stosunków dyplomatycznych między obu krajami. gosławia ostrzegła już Grecję o tym i nawet wycofała

swego przedstawiciela dyplomatycznego, pozostawiając jedynie chargé d'affaires. Obecnie może okazać się trudnym nawet jego pozostawienie w Atenach.

W odpowiedzi na oficjalne oświadczenie greckie, które złożył komendant 3 armii walczącej obecnie przeciwko partyzantom, gen. Ventiris, agencja stwierdza, że: „nie jest prawdą, jakoby partyzanci greccy otrzymywali broń z Jugosławii i Jugosłowianie mieli dowództwo”. Prawdą jest — podkreśla „Tanjug”, że monarchiści greccy ustanowili panowanie terroru nad ludnością Macedonii, która w końcu straciła cierpliwość i uciekła w góry, w celu utworzenia prawdziwego ruchu wyzwolenieckiego”.

LONDYN, 21. 11. (PAP). — Zbiór informacji i dokumentów w sprawie walk greckich, wręczony w poniedziałek ambasadorom W. Brytanii i USA w Atenach przez premiera Tsaldarisa, został obecnie przesyłany do rozpatrzenia brytyjskiemu ministrowi spr. zagr. Bevinowi do Nowego Jorku.

Zdaniem londyńskich kół dobrze poinformowanych, kopie tych dokumentów przesłano również z Aten delegacji greckiej na zgromadzeniu generalnym ONZ, dla wykorzystania go w wypadku, gdyby rząd Tsaldarisa zdołał przeforsować umieszczenie tej sprawy na porządku dziennym zgromadzenia.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Staszica 31 (Pabianicka), odbędzie się w dniu 24 listopada br., o godzinie 13-tej, o czym zawiadamiają

(7141)

†  
Kazimierz Urań

zmarł dnia 19 listopada 1946 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Staszica 31 (Pabianicka), odbędzie się w dniu 24 listopada br., o godzinie 13-tej, o czym zawiadamiają

(7141)

KOLEDZY.



# Ostra wymiana zdań

## na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej W Łodzi mieszkają robotnicy, rzemieślnicy, inteligencja pracująca, kupecy, ale nie chłopci

Onegdaj Miejska Rada Narodowa odbyła dwa plenarne posiedzenia.

Po złożeniu ślubowania przez nowopowołanego radnego Str. L. Boleśława Tyca i podaniu do wiadomości plenum przez przewodniczącego Edwarda Andrzejaka, że na miejsce odwołanych trzech radnych frakcja PPR delegowała Leona Schillera, Marię Mikołajczyk i Józefa Kamińskiego, odczytano komunikat Biura Prezydialnego KRN, dotyczący zatwierdzenia budżetu m. Łodzi.

Prezydium KRN zatwierdziło budżet miejski, zwróciło jednak uwagę, iż Łódź nie powinna korzystać z dotacji Skarbu Państwa jako miasto przez wojnę nie zniszczone. W związku z tym należy zwiększyć dochody z przedsiębiorstw miejskich — głównie z KEL, hoteli i aptek. Zwiększone mają być również wpływy z podatków, zwłaszcza z lokalowego. W myśl zaleceń Prezydium KRN, wydatki miasta mają być ograniczone do minimum. Należy zaniechać subsydiowania teatru Domu Żołnierza oraz w miarę możliwości ograniczyć wszystkie inne subside.

Magistrat powiadomił Plenum, iż wyasygnował: Kołu Medyków U. Ł. 65.000 zł na odremontowanie stołówki, T-wu RTPD 50.000 zł. na prowadzenie teatru kukielkowego, 40.000 zł Komitetowi Radiofonizacji szkół powszechnych i 20.000 zł jako dar Łodzi Aleksandrowi Zellerowiczowi z okazji jego jubileuszu.

### MEBLE PONIEMIECKIE

Na skutek interpelacji frakcji PPR i PPS oraz zgłoszonej do niej poprawki przez frakcję Stronnictwa Demokratycznego wybrana została komisja w składzie radnych: Szuberta, Kaczmarska i Labędowskiego, która w terminie 10-dniowym ma zbadać procedurę doko-

nywanej przez Okręgowy Urząd Likwidacyjny sprzedaży ruchomości poniemieckich. W myśl interpelacji frakcji PPS i PPR za meble wyznacza się zbyt wysoką cenę, która jest niedostępna dla świąta pracy. Należy również uprzyścić pracownikom nabywanie mebli poniemieckich przez rozkładanie należności na dogodne raty.

Zgłoszona w imieniu Str. Dem. poprawka do tej interpelacji przewiduje bezpłatne przydzielanie mebli poniemieckich na równi z repatriantami tym łodzianom, którzy na skutek wojny utracili swoje meble.

### ULGOWE BILETY DLA EMERYTÓW

Frakcja Str. Pracy złożyła wniosek, zmierzający do uzyskania od dyrekcji KEL ulgowych biletów tramwajowych dla inwalidów pracy, emerytów i pobierających renty starcze. Drugi wniosek tej frakcji o zakazie odbudowy fabryki tlenu i acetyleny przy ul. Żeromskiego stał się nieaktualnym wobec wyjaśnienia prez. Mijała, iż wspomniana fabryka przeniesiona zostanie poza miasto.

### OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA

Do kompetencji MRN. należy wybór dla Łodzi Okręgowej Komisji Wyborczej w składzie 3 członków i dwóch zastępców. W związku z tym r. Stawiński w imieniu PPS, PPR, SD i SP oraz radnych reprezentujących Związki Zawodowe zgłosił kandydatów: Władysława Stanisława, Misiaka Dzisiława i Pucharskiego Edmunda, jako członków oraz Szczygielskiego Alfonsa i Lejsa Walentego jako zastępców.

Radny Kubicz z PSL, wystąpił z zapytaniem: czemu przewodniczący posiedzenia nie zapoznał plenum z pismem radnych PSL, które omawia stanowisko frakcji PSL odnośnie wyborów Komisji Wyborczych Okręgowej i Obwodowej. Po otrzymaniu niniejszego pisma radny Kubicz odczytał pismo radnych klubu PSL, żądając wprowadzenia jednego przedstawiciela

PSL do Komisji Okręgowej oraz zapewnienia PSL połowy miejsc w Komisjach Obwodowych. Stanowisko swe radni PSL motywują tym, iż jakkolwiek PSL krytycznie odnosi się do niektórych posunięć rządu i przedstawia opozycję w stosunku do zablokowanych stronniczo, jednak jest reprezentowana w Głównej Komisji Wyborczej.

Odpowiadając na wywody r. Kubicza, r. Wachowicz z PPS stwierdził, iż Główna Komisja Wyborcza składa się z 6 członków i dlatego znalazło się w niej miejsce dla przedstawiciela PSL. Do Okręgowej Komisji wybiera się 3 członków i 2 zastępców i wobec tego wejść do niej powinni przede wszystkim przedstawiciele tych ugrupowań, które reprezentują Łódź, PSL zaś jest stronnictwem chłopskim.

Na marginesie tego dwugłosu warto zauważyć, że do Łódzkiej Okręgowej Komisji Wyborczej blok demokratyczny zgłosił przedstawicieli tych partii, które reprezentują robotników, inteligencję pracującą oraz kupiectwo, rzemieślników i w najogólniejszym ujęciu inicjatywę prywatną: PPS, PPR, Str. Demokratyczne i Str. Pracy, natomiast przedstawiciele

chłopskich ani z należącego do bloku demokratycznego Stronnictwa Ludowego (choć w woj. łódzkim posiada ono duże wpływy), ani z PSL „Nowe Wyzwolenie”, ani z opozycyjnego PSL nie wysuwano, gdyż rolnicy na terenie Łodzi stanowią nieznaczny tylko grupę zawodową.

W głosowaniu przeszli bezwzględnie większością głosów kandydaci zgłoszeni w imieniu PPS, PPR, SD i SP, przeciwko którym padły jedynie 3 głosy radnych PSL przy powstrzymującym się jednym głosie.

### POZYCZKI

Jako ostatni punkt porządku dziennego rozpatrzono sprawę pożyczek na rozbudowę przedsiębiorstw miejskich. Uchwalono jednogłośnie zaciągnąć pożyczkę w Państw. Banku Komunalnym w wysokości 45.5 mil. zł. na zakup 50 nowych silnikowych wozów tramwajowych oraz na rozbudowę sieci tramwajowej.

Ponadto uchwalono zaciągnąć pożyczkę dla gazowni miejskiej w kwocie 300.000 zł. na rozbudowę oczyszczalni gazowego oraz dla rzeźni miejskiej w wys. 2 mil. zł. na budowę hali uboju trzody chlewnej.

# PROSTU

## Wyjaśnienie, które nic nie wyjaśnia

W związku z zamieszczoną przez nas notatką pt. „Tego mamy prawo żądać”, w której poruszyliśmy sprawę odmowy udzielania przez Pogotowie Miejskie. Wydział Zdrowia Publicznego nadesłał nam wyjaśnienie, w którym czytamy:

„Aparat telefoniczny Pogotowia winien być stale w gotowości przyjęcia meldunku o nagłym wypadku, a udzielanie telefonicznych informacji blokuje telefon na pewien czas, uniemożliwiając przyjęcie zgłoszenia w razie koniecznej potrzeby.

Wobec tego udzielanie informacji z aparatu telefonicznego Pogotowia nie jest wskazane, natomiast udzielanie ustnych informacji przedstawicielom prasy na miejscu odbywa się zawsze uprzejmie i bez antypatii”.

Nasurwa się od razu pytanie: czy wobec tego wyjaśnienia, lekarz ma prawo zachować się podczas rozmowy telefonicznej nieuprzejmie i z wyraźną antypatią? Z wyjaśnienia Wydziału Zdrowia, wynikałoby, że tak.

A następuje:

1. nie żądamy udzielania informacji telefonicznych zawsze. Przytoczony poprzednio wypadek był zupełnie specyficzny i telefon nie zostałby zablokowany „na pewien czas”, a najwyżej na przeciąg dwóch minut.

2. Pogotowie Miejskie posiada dwa telefony (104-44 i 138-38), jeśli by więc zaszedł jakiś nagły wypadek, to w razie zajęcia jednego telefonu, pozostaje w rezerwie drugi.

LUTECKI.

B.

## Nowy szpital i szkoła pielęgniarek

### uruchomione zostaną w Łodzi staraniem PCK

Przy ulicy Sterlinga 1/3 w Łodzi ufundowany został przed wojną przez małż. Poznańskich szpital żydowski. Mieścił się on w wielkim, pięknie urządzonym i luksusowo wyposażonym gmachu.

W czasie wojny szpital zajęli Niemcy, po wyzwoleniu Łodzi zaś urządzono tu połowy szpitala dla żołnierzy radzieckich. Pół roku temu szpital połowy wyjechał. Gmach został wolny.

Z zewnątrz sprawa oń wrazenie imponujące i wzbudzające nadzieje. Niestety, wewnątrz zostały tylko gołe ściany. Większą część urządzeń wywieźli Niemcy, pozostała przejęta została przez szpital połowy.

Od chwili zwolnienia gmachu upłynęło pół roku. Niemal od początku Polski Czerwony Krzyż rozpoczął starania o przydzielenie gmachu i urządzenie w nim wzorowego szpitala, które wreszcie uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem.

### 8 MILIONÓW ZŁOTYCH NA REMONT

Z chwilą otrzymania gmachu sprawa urządzenia szpitala oczywiście nie została jeszcze rozwiązana. Dopiero teraz wysunęła się kwestia remontu, który ze względu na wielkość budynku pochłonie ogromne sumy, a także kwestia wyposażenia.

Jeśli chodzi o wyposażenie, to PCK jest dobrej myśli. Jeden plan wprawdzie spełnił na niczym, ale ostatnio dzięki pomocy zagranicznej, głównie Amer. Czerwonego Krzyża, urządzenie ogólnej wartości kilkudziesięciu milionów złotych, zostało zagwarantowane. Oczywiście, bezpłatnie. Szpi-

tal posiadać będzie 250 łóżek. Początkowo PCK planował wykorzystanie urządzenia szpitalnego przy wiezionego pociągu sanitarnym do Łodzi z Bomłitz (strefa brytyjska) w sierpniu br.

Ostatecznie jednak — jak już donosiliśmy — szpital ten został ofiarowany Szczecinowi.

Koszty remontu według dotychczasowych obliczeń wyniosą około 8 milionów złotych. Część tej kwoty ma pokryć Min. Zdrowia (2 mil.), część (pół mil.) Wojewódzka Rada Narodowa. Ponieważ możliwości finansowe PCK są na ogół bardzo skromne, konieczna jest pomoc społeczeństwa.

Zbiórka na Fundusz Odbudowy Szpitala już się rozpoczęła i spodziewać się należy, że da dobre rezultaty.

### OSRODEK KSZTAŁCENIA LEKARZY I PIELEGNIAREK

W odbudowanym szpitalu przy ul. Sterlinga 1/3 prowadzone będą kliniki U. Ł. — chirurgiczna i wewnętrzna oraz pracownia rentgenologiczna.

Przy szpitalu utworzona zostanie szkoła pielęgniarek PCK, jeden z najważniejszych bodaj zakładów kształcenia pracowników służby zdrowia. Szpitale nasze odczuwają bardzo dotkliwie brak fachowego personelu sanitarnego, szczególnie na Zachodzie, gdzie pielęgniarstwu były przeważnie Niemki, wyjeżdżające teraz z Polski.

Szkoła Pielęgniarstwa PCK z dwu i pół letnim programem nauczania, oraz szpital, w którym mieścić się będą trzy kliniki uniwersyteckie, sta-

nowiąc będą ważny ośrodek nauczania w Łodzi.

Szkoła pielęgniarstwa uruchomiona zostanie przypuszczalnie 15 stycznia; szpital — 1 maja. Społeczeństwo łódzkie powita na pewno oba te fakty z radością.

L. Ł.

### Uruchomienie Miejskiego Międzyszkolnego Ambulatorium Lekarsko-Dentystycznego

W sobotę 23 bm. zostanie otwarte przy ul. Legionów 1, Miejskie Międzyszkolne Ambulatorium Lekarsko-Dentystyczne.

Ambulatorium przeznaczone jest dla młodzieży szkół powszechnych, średnich, młodzieży akademickiej i podopiecznych.

Praca w ambulatorium rozpoczynać się będzie o godz. 8 rano i trwać będzie do godz. 7 wiecz. z jednogodzinną przerwą obiadową.

### już 700 różnych zwierząt w łódzkim ZOO

Stan zwierząt w Ogródzie Zoologicznym zwiększa się z miesiąca na miesiąc i wynosi obecnie 701 sztuk.

W czasie od 1 października do 1 listopada rb. przybyło do ZOO 32 różnych zwierząt w tym 2 lewki berberyjskie, urodzone w ZOO, orzeł cesarski, zółw grecki, lama, zebu i inne.

Pomimo jesieni i zbliżającej się zimy Ogród Zoologiczny nie przestaje być atrakcyjnym, w dalszym ciągu bywa licznie odwiedzany i frekwencja w październiku wyniosła prawie 20.000 osób.

## Krupka próbuje szczęścia jako detektyw



Paniusia mocno zalterowana  
Wpada z okrzykiem: „jestem  
/ zdradzana!

U męża wczoraj podwiązkę obcą  
Znalazłam. Zbadaj to  
/ wywiadowco!”

Więc męża damy śledzi pan  
/ Krupka,  
W zriok wysyłając chytry zza  
/ słupka.

Aby ułatwić sobie zadanie  
Ma świetny pomysł — zmienić  
/ ubranie!



„Moja żona Penelopa“

— Gozdawy i Stępnia

Ostatnio modne są u nas tematy klasyczne, ukazujące jakies paralele z naszymi czasami. Powstał cały teatr poetycki, operujący greckim mitem jako aluzją. Komedia muzyczna Gozdawy i Stępnia nie ma z tym teatrem nic wspólnego, poza wzięciem z „Odysei“ tematem; przetwarza ona wątek homerycki kabaretowo, w stylu przypominającym raczej „Piękną Helenę“.

Z ostatnio wystawianych w Łodzi produkcji tej spółki autorskiej ta jest może najbardziej udana, poza momentami, w których padają ze sceny uwagi rzekomo filozoficzne. Filozofia ta jest rodzem — zdaje się — z „Mokki“, a o ile mi wiadomo nie jest to najznakomitsza szkoła filozoficzna. („Syrena“ jest to w ogóle taki teatr, który bardzo dobrze zasadniczo programy lubi szpecić paskudnymi wstawkami, raz sentymentalnej, a raz pożałuj się Boże! „intelektualnej“ natury. Uważam za swój obowiązek „tępić“ za to „Syrenę“, bo bardzo lubię ten teatr i o gromnie wierzę w jego rozwój. W każdym razie ma ona świetne możliwości).

Sam pomysł komedii jest zgrabny i mógłby nawet służyć do zgola niekabaretowej komedii. Gdy Odys wraca, w najroztliwszej z cnotliwych Penelopie kocha się król bogów Zeus. Zeus pozwala Odysowi wrócić pod warunkiem, że Odys uwiedzie — niepoznany — własną żonę. W ten sposób Odys musi gnać w nieszczęście bez względu na to, jaką drogą pójdzie: jeśli uwiedzie żonę, wróci jako rdzacz, jeśli jej nie uwiedzie, w ogóle nie może wrócić.

Penelopie przebrany i ogołony Odys bardzo zanymia się podobać... Rozwiązanie tego pomysłu za pomocą „nacionalizacji“ Olimpu, detronizacji Zeusa i figlów Hermesa z „Kinofikacją“ jest gorsze od zawiązania intrygi o kilka klas. Drugi akt jest dobry na tyle, ile ma dowcipu i ily na tyle, ile zawiera owej, zgranej już w tej recenzji przed chwilą, filozofii. W ostatniej części natomiast mamy znów jeden dowcipny i ładny pomysł. Już złączenia szczęśliwie z Odyssem Penelopa nie jest zadawolona ze swego losu. Dlaczego? Ona sama dobrze tego nie rozumie. Bo stale stoi jej w pamięci:

Łódzkie koło b. więźniów politycznych

organizuje młodzież i roztacza opiekę nad wdowami i sierotami po pomordowanych

Ciężki był los więźniów hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych. Większość z nich nie doczekała wyzwolenia. Idąc na straconie czy konając na pryczach więziennych z wycieńczenia i doznanych od ślepaczy rąków, błagali swych współtowarzyszów o zaopiekowanie się pozostającymi przy życiu rodzinami. Ci, dla których los okazał się łaskawszy i pozwolił im przetrwać więzienia i doczekać się Niepodległości kraju, pomni danyh kolegów więziennych obietnic postanowili zaopiekować się osieroconymi po więźniach dziećmi i wdowami.

1200 PODOPIECZNYCH

Łódzkie Koło Zw. b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i obozów Koncentracyjnych posiada obecnie 1200 podopiecznych. Są to przeważnie wdowy po więźniach, osoby starsze, lub schorowane, nie mogące pracą rąk własnych zarobić na życie. Zarejestrowanych jest 350 dzieci półsierot i 40 sierot pełnych.

Jak informuje przewodniczący sekcji dochodów niestających Koła Łódzkiego, Roman Chłockiński, Związek otrzymuje bardzo małe subwencje i wobec tego gros funduszu na pomoc podopiecznych zdobywa przez organizowanie imprez dochodowych. Ze względu na szczupłość tych dochodów pomocy udziela się jedynie pozostającym w wyjątkowo ciężkich warunkach, oraz sierotom.

Dzieci otoczone są specjalną

opieką. W okresie letnim zorganizowane były kolonie letnie w Kolumnie pod Łodzią. Ponad trzysta sierot w dwóch czterotygodniowych zmianach znalazło tam opiekę i wypoczynek.

ŚWIETLICA DLA DZIECI

Stowarzyszenie Śpiewacze „Echo“ udzieliło swej sali, przy ul. Nawrot 31 na założenie świetlicy dla dzieci i młodzieży. W ubiegłą sobotę odbyło się jej otwarcie. Poza członkami Zarządu Koła Łódzkiego w otwarciu wzięli udział dyrektor Ubezpiecz. Społ. Krzynowska, ławnik Jagodziński i przedstawiciele Zarządu Miejskiego.

W części wokalnie - muzycznej

wzięli udział chór „Echo“ i orkiestra pracowników K. E. L. Dzieci sierotki deklamowały wiersze i śpiewały piosenki o Polsce, ułożone przez więźniów w obozach koncentracyjnych.

Świetlica służy nie tylko jako miejsce zabaw i rozrywek towarzyskich. Dzieci starsze pod nadzorem zorganizowanej w Związku b. Więźniów młodzieży akademickiej odrabiają tu lekcje. Jest to do brodziejstwem zwłaszcza dla tej młodzieży, która na skutek trudności mieszkaniowych na terenie naszego miasta nie ma w domu odpowiednich warunków do nauki.

Przy świetlicy założono kuchnię,

która wydaje dzieciom i młodzieży podwieczorki. W mlare posiadanych zapasów wydaje się uczestnikom świetlicy mleko, kakao lub kawę oraz chleb ze smalcem i powidłami.

Naszym gorącym pragnieniem — mówi opiekująca się młodzieżą wiceprezesa Zarządu Koła Związków Helena Kotlicka — jest mieć tyle żywności, abyśmy poza tymi normalnymi podwieczorkami mogli wydawać dzieciom gorące kolacje. Na to jednak na razie funduszu nie mamy. Pragniemy szerzej ogół społeczeństwa naszą pracą zainteresować. Zapraszamy do zwiedzenia naszej świetlicy wszystkich tych, którym leży na sercu los sierot po pomordowanych przez Niemców Polaków.

SEKCJA MŁODZIEŻY

W więzieniach i obozach koncentracyjnych siedzieli również nieletni. Sekcja akademików, b. więźniów politycznych czynna jest przy Związku od wiosny ac bieżącego roku.

Celem zorganizowania młodzieży szkół zawodowych i ogólnokształcących oraz młodzieży pracującej odbyło się wczoraj zebranie sekcji młodzieżowej, na którym uchwalono powołać do życia poza istniejącą sekcją akademicką jeszcze dwie sekcje: młodzieżową szkół średnich i młodzieżową pracującą.

J. Gozdawa.

Na łódzkich ekranach

„Nasz okręt“

Nowoczesny film angielski wyraźnie szuka nowych dróg i walczy z szablonem. Czy próby te uwiecznione są powodzeniem? W szerszym znaczeniu — raczej nie. W sporadycznych wypadkach mamy jednak do czynienia z udanymi eksperymentami. Akcja wojennych filmów angielskich ulega wyraźnemu „uspołecznieniu“, gdyż rzadko obrazuje dzieje jednej, czy paru osób. Naogół bohaterem filmu jest grupa ludzi, związanych silnym węzłem wspólnego przeżycia. Realizatorzy filmu „Nasz okręt“ posunęli się po tej linii jeszcze dalej, gdyż element włączy — kontrtorpedowiec „Torin“ — rzuca tak wyraźny cień na życie wszystkich bohaterów, że nie jest przesadą uznać tego statku za głównego bohatera filmu.

Od recenzenta wymaga się odpowiedzi na stereotypowe pytanie, czy

film jest dobry. W wypadku niniejszym odpowiedź nie należy do łatwych. Pedant i doktrytner znajdą w filmie tym dość wiele wad, by uznać go za niendany. Jeśli natomiast stać kogoś na prymitywne, bezpośrednie odczucie, czekają go dwie godziny silnych wrażeń i niesklamanych wzruszeń.

„Nasz okręt“ zbyt wiele ma w sobie realizmu i zbyt wienście odzwierciedla życie, co zmusza zwykłe do rezygnowania w pewnych momentach z artystycznych „szczytów“.

W jednym z pism łódzkich czytalem przed kilku dniami recenzję, w której wysunięto szereg ważkich zarzutów pod adresem tego filmu. Nie całkowicie mogę się z nimi zgodzić.

Bohaterowie filmu nie są marynarzami — raczej drobnyimi młodziuchami, których przypadek rzucił na morze — brzmi jeden z zarzutów. Obawiam się, że zachodzi tu nieporozumienie, wypływające z tego, że my, Polacy, zbyt mało jeszcze jesteśmy zżyty z morzem. Dla nas obranie zawodu marynarza posiada w sobie urok nowości i każdy młody człowiek wstępujący na tę drogę „pali za sobą mosty“, zrywa z dotychczasowym życiem mieszczańskim. Anglicy zdążyli już tak żyć się z morzem i ze służbą morską, że mogą doskonale łączyć w sobie cechy „włki morskiego“ i „ładowego szczerza“. Zależnie od okoliczności odpowiednia cecha dochodzi do głosu.

Treść filmu to patetyczna nieco w swoich skrótach i uproszczeniach historia okrętu. Stacjami na jego drodze są każdorazowo przemówienia kapitana do załogi.

W roli kapitana Kinross ciekawa kreacja stworzył Noel Coward, zarazem reżyser filmu. W pozostałych rolach wystąpiła: Celia Johnson, Kay Walsh, Joyce Carey, Bernard Miles i John Mills.

Wł. Orłowski.

Za to aktorka rzecz się powiedziała. Znakomita w roli Hery Stef. Górskiej, precyzyjny w dowcipie i gietki w aktorskim opracowaniu K. Pawłowski, bardzo zabawny w swej boskiej dostojnej powadze Z. Chmielewski, tworzyli trójkę bogów. Nieco zbyt sztywne para amantów J. Malkiewicz i J. Pi-chelski czarowała zało pleć przedwną swoją urodą. Charakterystyczny komizm greckich „wrózek“ żebaków, śpiewaków, kinofikartów i t. d. wydobyl staranną i dowcipną grą S. Grodzieńska, R. Grabowska, E. Dziewoński, W. Jankowski, St. Witas, Poza tym w spektaklu udział biorą: M. Bielicka, M. Dąbrowski i W. Kucharaki.

E. CSATÓ

ów — Odys przebrany, bez brody — który przyniósł jej fiołki i o mało nie uwiódi.

Oczywiście Odys składa brodę na ołtarz domowego szczęścia i wszystkie kończy się dobrze; ale to już również nie jest ważne.

Opracowanie sceniczne tej komedyjki było staranne i miało sporo efektownych momentów. Co prawda dekoracyjnie i kostiumowa można było osiągnąć niesłychanie dowcipne efekty, których możliwości zupełnie nie wykorzystano. Psiakość, że te tradycje operetki, rewii i nowoczesnej „komedii“ muzycznej są pod tym względem takie niesłychanie poważne. Ten temat przecież aż się prosi tysięcy najfantastyczniejszych dowcipów.

do swego, a litość dla uciśnionego ludu. — A tamto światelko za Nilem?... — Tamtym światłem, o Horusie! — odparł dworzanie — pozdrawia cię z klasztornego więzienia wierna Berenika. Już arcykapłan wysłał po nią łódź faraonską — a gdy święty pierścień błysnie na twojej ręce, otworzą się ciężkie drzwi klasztorne, i powróci do ciebie stęskniona i kochająca.

Usłyszawszy takie słowa, Horus już o nic nie pytał; umilkł i zakrył oczy ręką.

Nagle syknął z bólu. — Co ci jest, Horusie? — Pszczola ukęsiła mnie w nogę — odparł pobladły książę.

Dworzanin przy zielonawym blasku księżycy obejrzał mu nogę. — Podsięgnij Ozyrysowi — rzekł — że to nie pajak, którego jad o tej porze bywa śmiertelny.

O! jakże marna są ludzkie nadzieje wobec nieośmielonych wyroków... W tej chwili wszedł wódz armii i skłoniwszy się Horusowi, powiedział: — Wielki Ramzes, czując, że mu już stęgnie ciał, wysłał mnie do ciebie z rozkazem: „Idź do Horusa,

Nowelka

Z Legend (wg Bolesława

bo mnie niedługo na świecie, i spełnij jego wolę, jak moja spełniałeś. Choćby kazał ci ustąpić Górny Egipt Etiopom i zawrzeć z tymi wrogami braterski sojusz, wykonaj to, gdy mój pierścień ujrzyz na jego ręce; bo przez usta władców mówi nieśmiertelny Ozyrys“.

— Nie oddam Egiptu Etiopom — rzekł książę, — ale zawrę pokój, bo mi żal krwi mego ludu; napisz zaraz edykt i trzymaj w garści kornych gońców, aby, gdy błysną pierścień o gnie, na cześć moją, polecili w stronę południowego słońca i zanieśli łaskę Etiopom. I napisz jeszcze drugi edykt, że od tej godziny, aż do końca czasu żadnemu jeńcowi nie ma być wyrwany język z ust jego na polu bitwy. Tak powiedziałem... Wódz upadł na twarz, a potem cofnął się, aby pisać rozkazy; książę zaś polecił dworzantom znowu obejrzyć swoją ranę, gdyż bardzo go bolała.

— Trochę spuchła ci noga, Horusie — rzekł dworzanie. — Gdyby się stało, gdyby zamiast pszczoły, ukęsił oię pajak!.. Teraz wszedł do sali kanclerz państwa, i skłoniwszy się księciu, mówił:

— Czemu oni tak się gromadzą? — spytał Horus jednego z dworzaniek, wskazując na niezliczone lany głów ludzkich.

— Oho! w tobie, panie, przywitał nowego faraona i z twoich ust usłyszeć o dobrodziejstwach, jakie im przeznaczyłeś.

W tej chwili pierwszy raz o serce księcia obrzynała duma wielkości, jak o stromy brzeg uderzające morze.

— A tamte światła co znaczą? — pytał dalej Horus.

— Kapłani poszli do grobu twej matki, Zefory, żeby zwoliki jej przynieść do faraonskich katakumb.

W sercu Horusa na nowo zbudził się żal po matce, której szczątki — za miłosierdzie, okazujące niewolnikom — sragi Ramzes pogrzebał między niewolnikami.

— Słyszysz rzenie koni — rzekł Horus, nasmuchując, — kto wyjeżdża o tej godzinie?

— Kanclerz, panie, kazał przygotować gońców po twojego nawożyciela, Jetrona.

Horus westchnął na wspomnienie ukochanego przyjaciela, którego Ramzes wynal z kraju za to, że w duszy wnuka i następcy szczepił odrazę

Patrzcie, jak murna są ludzkie nadzieje wobec porządku świata; patrzcie, jak murna są wobec wyroków, które ognistymi znakami wypisał na niebie Przedwieczny!..

Stuletni Ramzes, potężny władca Egiptu, dogorywał. Na pierś mocarza, przed którego głosem pół wieku drżały miliony, padła dusząca zmora i wypijała mu krew z serca, siłę z ramienia, a chwilami nawet przytomność z mózgu. Leżał, jak powalony cedr, wielki faraon na skórze indyjskiego tygrysa, okrywszy nogi trzmielajnym piłuszczem króla Etiopów. A surowy nawet dla siebie, zawołał naj mędrszego lekarza ze świętym Karnaku i rzekł:

— Wiem, że masz tęte lekarstwa, które albo zabijają, albo od razu leczą. Przyrządź mi jedno z nich, własność mojej choroby, i niech mi się to raz skończy... tak albo owak.

Lekarz wahał się.

— Pomyśl, Ramzesie — szepnął — że od chwili twego zstąpienia z wysoko kich niebios Nł wylewał już 100 razy; mogę ci zadać lekarstwo, niepowinno nawet dla najmłodszego z twoich wojowników?

Ramzes aż uwiadł na łożu.

— Muszę być bardzo chory — zawołał — kiedy ty, kapłanie, ośmielasz się dawać mi rady! Młecz i spelnij, com kazał. Zyrze przecież trzydziestoletni wnuk mój i następcą, Horus; Egipt zaś nie może mieć władcy, któryby nie dostadł wrozu i nie dźwignął oszczepu.

Gdy kapłan drżąca ręką podał mu straszne lekarstwo, Ramzes wypił je, jak spragniony pije kubek wody; po-

tem zawołał do siebie najskrytniejszego astrologa z Tebów i kazał szerzej opowiedzieć, co tam pokarują gwiazdy.

— Saturn połączył się z Księżycem — odparł mędrzec — co zapowiada śmierć członka twojej dynastii, Ramzesie. Zle zrobieś, pójż dziaś lekarstwo, bo puste są ludzkie plany wobec wyroków, które na niebie zapisuje Przedwieczny.

— Naturalnie, że gwiazdy zapowiedziały moją śmierć — odparł Ramzes. — I kiedyż to może nastąpić? — zawrócił się do lekarza.

— Przed wschodem słońca, Ramzesie, albo będziesz zdrow, jak nosorożec, albo twój święty pierścień znajdzie się na ręce Horusa.

— Zaprowadźcie — rzekł Ramzes cichym już głosem — Horusa do sali faraonów; niech tam czeka na moje ostatnie słowa i na pierścień, ażeby w sprawowaniu władzy ani na chwile nie było przerw.

Zapłakał Horus (miał on serce pełne litości) nad bliską śmiercią dziada; ale że w sprawowaniu władzy nie mogło być przerw, więc poszedł do sali faraonów, otoczony liczną zgrają służby.

Usiadł na ganku, którego marmurowe schody biegly w dół aż do rzeki i, pełen nieokreślonych smutków, przypatrywał się okolicy.

Właśnie księżyc, przy którym tliła się ztorowa gwiazda Saturn, zoczył śpiżowe wody Nilu, na łakach i ogrodach malował cienie olbrzymich piramid i na kilka mil wokół oświetlał całą dolinę. Mimo późnej nocy, w chatach i gmachach płonęły lampy, a lu-



## 8 tysięcy czynnych sportowców w klubach robotniczych przem. włókienniczego

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego doceniając wpływ sportu na pracę i zdrowie robotników oraz doceniając jego znaczenie jako czynnika wychowawczego, zlecił podległym zakładom przemysłowym podjęcie szerokiej akcji umasowienia sportu wśród najszerszych mas pracowniczych, a szczególnie wśród młodzieży. Celem stworzenia odpowiednich podstaw finansowych stworzono fundusz W. F. składający się z opłat przedsiębiorstw w wysokości zł. 100.— rocznie od każdego zatrudnionego robotnika. W stosunku rocznym daje to około 22 milionów złotych przy obecnym stanie zatrudnienia.

Do zadań powołanego w ramach Wydz. Społecznego CZPWL referatu WF i PW należy: kontrola i planowanie celowego użytkowania funduszy przeznaczonych na umasowienie sportu, koordynacja akcji w poszczególnych ośrodkach, inicjatywa w tworzeniu nowych, propaganda wśród pracowników i ich rodzin idei masowego uprawiania sportów wolnych od zajęć zawodowych chwilach, racjonalizacja wykorzystywania istniejących urządzeń i sprzętu sportowego oraz współpraca z urzędami WF i PW, jak również i innymi instytucjami zajmującymi się rozwojem i uprawianiem sportu.

Referat WF i PW przy CZPWL powstał w dniu 1.7. br. obejmując odrazu swym wpływem istniejące już 46 klubów sportowych, mając w swych szeregach 5.378 czynnych sportowców, w czym 1.068 kobiet. W wyniku 4-miesięcznej działalności

ności skupiają już około 3.400 członków czynnych, w czym około 1.200 kobiet. Tak więc mamy w chwili obecnej 78 czynnych klubów przy fabrykach włókienniczych, oraz 8.778 członków czynnie uprawiających sport.

Akcja referatu idzie w kierunku zwiększenia stanu ćwiczących przez objęcie pewnymi ćwiczeniami jak gimnastyka, pływanie, gry ruchowe itp. wszystkich pracujących w przemyśle.

Z przyznanych funduszy referat WF i PW rozdzielił dotychczas 4.080.900 zł. na zakup sprzętu sportowego. Z sumy tej 1.170.000 zł otrzymały kluby na terenie Ziemi Odzyskanych. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż kluby sportowe prze-

mysłu włókienniczego odgrywają już dość poważną rolę w ogólnokrajowym życiu sportowym, ma to przede wszystkim wielkie znaczenie na Ziemiach Odzyskanych, gdzie stanowią one bardzo czynne ośrodki życia sportowego.

W Zgierz pod Łodzią powstał K. S. „Włókniarz”, który skupia wszystkich pracowników tamtejszego Zjednoczenia Wełnianego.

Obecnie Referat wspólnie z delegatami rad zakładowych Przemysłu Konfekcyjnego tworzy ośrodek sportowy dla pracowników tej branży w Łodzi.

W bieżącym sezonie zimowym położony zostanie nacisk na jak najszersze uprawianie sportów zimowych: narciarstwa i łyżwiarstwa. W

tych celu powstanie szereg lodowisk dostępnych dla członków klubów i pracowników przemysłu włókienniczego bezpłatnie. Projektuje się także urządzenie obozu narciarskiego w Karpaczu w jednym z domów wypoczynkowych Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego.

W przyszłym sezonie wiosennym i letnim K.S. „Splot” łącznie z Referatem WF i PW zorganizuje na Dolnym Śląsku ogólnopolskie rozgrywki sportowe o specjalną odznakę sportową Przemysłu Włókienniczego, a w Łodzi zostanie urządzona wielka impreza — sportowa Przemysłu Włókienniczego, która z jednej strony wpłynęłaby na propagandę sportu wśród szerokich rzesz pracowniczych, a z drugiej byłaby egzaminem z dotychczasowych osiągnięć.

Wczoraj wieczorem odbył się kolejny mecz bokserki o drużynowe mistrzostwo Łodzi między LKS a Wima. Zwycięstwo odniosła drużyna LKS walkowerem 16:0, a w spotkaniu towarzyskim w 6 rozegranych waga LKS zdobył 12 pkt, wygrywając wszystkie spotkania.

Oleczyk wygrał z Kammańskim, a Bembelis po humorystycznej walce pokonał Dworczyka. Bembelis okazał się nie tylko lekkoatletą ale i bokserem. W biegu na przełaj „Dziennika Łódzkiego” Bembelis zdobył puchar ofiarowany przez prezydenta K. Mijskiego. Kienus pokonał Webera, a Bonikowski odniósł wspaniałe zwycięstwo punktując Plute. Rychtelwski wygrał z Krzembskim, który poddał się po 1 rundzie. Niewadził w wadze ciężkiej wygrał w 1 rundzie przez KO, walcząc z Jamorskim.

W ringu sędziował Henryk Klimczak. Widzów 200.

### Kiedy dokończenie meczu Zryw—Zjednoczone

Pisaaliśmy w swoim czasie o niesamowitym wypadku złamania się ringu bokserki w czasie meczu o drużynowe mistrzostwo Łodzi między Zrywem a Zjednoczonymi. Katastrofa nastąpiła w czasie walki Woźniakiewicza przy stanie meczu 3:3. Obecnie zachodzi pytanie jak dokończony zostanie ten mecz, który został przerwany z przyczyn od organizatorów niezależnych.

Przepisy mówią wyraźnie, że walkę, w czasie której nastąpi nieprzewidziana okoliczność, uważa się za nieistniejącą, a mecz powinien być dokończony w dalszych wagaach po ustaleniu nowego terminu.

Oczekujemy więc, że ŁOZB niewątpliwie poważnie decyzyjnie w tej sprawie, by ostatecznie zakończyć tegoroczne mistrzostwa bokserki Łodzi.

## 200 tys. młodzieży na basenie YMCA

YMCA w Łodzi jest bodaj jedyną instytucją, która propaguje sport w najszerszym tego słowa znaczeniu. YMCA posiada doskonale urządzenie w postaci sal gimnastycznych i basenu pływackiego. Wystarczy nadmienić, że z sali gimnastycznej korzysta niemal cała młodzież sportowa Łodzi, zrzeszona w klubach i organizacjach sportowych, albo niestowarzyszona. W salach YMCA odbywa się 117 lekcji wychowania fizycznego tygodniowo, a w ciągu miesiąca z basenu pływackiego korzysta przeszło 13 tysięcy zwolenników sportu pływackiego.

YMCA ma czterech instruktorów pływackich, którzy codziennie na zmianę przeprowadzają lekcje nauki pływania. W trosce o bezpieczeństwo i stan zdrowotny młodzieży przeprowadzane są badania lekarskie tych, którzy znajdują się na pływalni. Woda w basenie zmienia się w tygodniu. Od maja 1945 roku przez basen pływacki przewinęło się 200 tysięcy pływaków.

Ostatnio zdarzył się nieszczęśliwy wypadek utonięcia jednego z uczniów. Po dokonaniu sekcji zwłok i przeprowadzeniu docho-

dzenia okazało się, że wypadek ten został spowodowany aneurysmem serca, nie zaś przez niedopatrzność ze strony YMCA.

Pierwszy to wypadek od 1935 roku, kiedy śmierć nastąpiła właśnie w basenie pływackim. W czasie wspomnianego wypadku w basenie znajdował się profesor z da-

### Piotrków otrzyma trenera

Dowiadujemy się, że ŁOZB zamierza wysłać do Piotrkowa trenera bokserki p. Zygmunta Wolraba — populiarnego przed wojną zawodnika.

Piotrków prowadził ze swojej strony pertraktacje z Pisanskim i Konarskim. Niestety warunki techniczne uniemożliwiły tym trenerom dotychczas dotrzeć do Piotrkowa. W danym wypadku chodzi o niezbyt dogodną komunikację kolejową z Piotrkowem. ŁOZB dołoży wszelkich starań, żeby przyjąć z pomocą sportowa Piotrkowowi i — jak twierdzi prezes Stepien — Piotrków niebawem stanie się potężną twierdzą boksu polskiego.

### Dziś mecz bokserki IKP — Arco

Dziś o godz. 19 w sali przy ul. Ogrodowej 19 odbędzie się kolejny mecz bokserki o drużynowe mistrzostwo Łodzi w klasie „B” między IKP a drużyną Arco.

W mistrzostwach „B” klasy prowadził IKP.

nego gimnazjum i instruktora. Nie może więc być żadnej mowy o niedopatrzności ze strony YMCA.

### Zarząd E. Okr. Zw. Hokeja na Łódzie komunikuje:

Podaje się do wiadomości klubów że: 1. Wszelką korespondencję do L.O.Z.H.L. należy kierować do Sekretariatu, ul. Kościuszki nr. 85, 2.

W wypadkach pilnych informacji udzielać będzie ob. Zygmunt Lange przez telefon nr. 152.15, od godz. 8—16, 3. Posiedzenia Zarządu odbywać się będą w każdy piątek w lokalu L.O.Z.H.L., ul. Kościuszki 85, o godz. 19, 4. Skarbnik i Sekretarz urzędują w piątki od godz. 18 ej, 5. Klub pragnący zostać członkiem L.O.Z.H.L. winien: a) złożyć pismo na deklarację, b) złożyć odpis statutu klubu, c) podać skład osobowy swego Zarządu i Zarządu Sekcji Hokejowej, d) opłacić wpisowe zł. 200.—, składka roczna zł. 600.— i jednorazowo na zesilenie kasy P. Z. H. L. zł. 500.—, e) podać dokładny adres klubu i lodowiska, f) rozmiar lodowiska i urządzenia, g) złożyć wykaz zawodników z podaniem imion, nazwisk, daty urodzenia, adresu i zawodu, 6. Karty zgłoszeń i przepisy gry, po otrzymaniu z P.Z.H.L. będą do nabycia u skarbnika, 7. Do dnia 29.11.46 r. kluby podadzą specyfikacje posiadanej sprzętu hokejowego, 8. Kluby roz-

poczną suchą zaprawę dla zawodników.

Łódź dnia 15.11.46 r.  
Zarząd L.O.Z.H.L.

### Obiecujący narybek lekkoatletyczny

Treningi lekkoatletyczne prowadzone przez mistrzynię Jadwigę Wajsowną cieszą się coraz większym powodzeniem. YMCA ma doskonały pomysł zorganizowania treningów lekkoatletycznych dla niestowarzyszonych, jak również dla uczniów.

Nazwisko Wajsowny stało się silnym magnesem przyciągającym szereg młodych adeptów sportu. Wajsowna odkryła kilka wybitnych talentów sportowych.

Bardzo nas cieszy, że Wajsowna zechciała podjąć się tak trudnej pracy pozostania instruktorką. Przez bezpośredni kontakt starszych zawodników o bogatej rutynie sportowej — z młodzieżą będziemy odnosiłi zamierzony cel nie tylko propagandowy, ale i sportowy. Z treningów prowadzonych w YMCA korzysta między innymi Moderówna.

## dawnego Egiptu (Prusa)

— Potężny Ramzes, widząc, że już mu się wzrok zabrniewa, odesłał mnie do ciebie z rozkazem: „Idź do Horusa i ślepo spełniaj jego wolę. Choćby ci kazał spuścić z łańcucha niewolników, a lud obdarować wszystką ziemią, uczynisz to, gdy zobaczysz na jego ręce mój święty pierścień, bo przez usta władców mówi nieśmiertelny Ozyrys”.

— Tak daleko nie stęga serce moje — rzekł Horus. — Ale zaraz napisz mi edykt, jako ludowi zniaza się czynsz dzierżawny i podatki o połowę, a niewolnicy będą mieli trzy dni na tydzień wolne od pracy i bez wyroku sądowego nie będą bici kijem po grzbietach. I jeszcze napisz edykt, odwołujący z wygnania mego nauczyciela, Jetrona, który jest najmłodszym i najszlachetniejszym z Egipcjan. Tak powiedziałem...

Kancelerz upadł na twarz, lecz nim zdążył cofnąć się dla napisania edyktów, wszedł arcykapłan.

— Horusie — rzekł — lada chwila wielki Ramzes odejdzie do państwa cieniów i serce jego na nieomyślnej szali zwoży Ozyrys. Gdy zaś święty pierścień faraonów błysnie na twojej ręce, rozkazuj, a słuchać cię będą, szali zważy Ozyrys. Gdy zaś święty

nie Amona, bo przez usta władców mówi nieśmiertelny Ozyrys.

— Nie burzyć — odparł Horus — lecz zaznosić będę nowe świętynie i zwiększać skarbiec kapłański. Żądam tylko, abyś napisał edykt o uwolnieniu przewiezionego zwłok mojej matki Zefory do katakumb i drugi edykt... o uwolnieniu ukoohanej Bereniki z klasztoru więzienia. Tak powiedziałem...

— Mądrze poczynasz — odparł arcykapłan. — Do spełnienia tych rozkazów wszystko już przygotowane, a edykty zaraz napiszę; gdy ich dotkniesz pierścieniem faraonów, zapale tę oto lampę, aby zwiastowała ludowi łaski, a twojej Berenice wolność i miłość.

Wszedł najmłodszy lekarz z Karnaku.

— Horusie — rzekł — nie dziwi mnie twoja bladeść gdy Ramzes, dziad twój, już kona. Nie mógł znieść potęgi lekarstwa, którego mu dał nie chciałem, ten mocarz nad moarz. Został więc przy nim tylko zastępca arcykapłana, a ty, gdy umrze, zdąży święty pierścień z jego reki i tobie go oddać na znak nieograniczonej władzy. Ale ty bliźniacz coraz mocniej, Horusie? — dodał.

— Obejrzyj mój nos — jęknął Horus i upadł na złote krzesło, którego poręcze wyprzeżbione były w formie głów jastrzębich.

Lecz wślął, obejrzał nos i cofnął się przerażony.

— Horusie — szepnął — ciebie w kąsil pajęczak bardzo jadowity.

— Miałebym umrzeć?... W takiej chwili?... spytał ledwie dostyżalnym głosem Horus.

A później dodał:

— Prędko to może się stać?... powiedz prawdę...

— Nim księżyc schowa się za tę oto palmę...

— Ach, tak!... A Ramzes długo jeszcze żyć będzie?...

— Czy ja wiem?... Może już noszą ci jego pierścień...

W tej chwili weszli ministrowie z gotowymi edyktami.

— Kancelerz! — zawołał Horus, chwytając go za rękę, — czy, gdy bym umarł, spełnilibyście moje rozkazy?...

— Dożyj, Horusie, wieku twego dziada! — odparł kancelerz. — Lecz gdybyś nawet zaraz po nim stanął przed sądem Ozyrysa, każdy twój edykt będzie wykonany, byleś go dotknął świętym pierścieniem faraonów.

— Pierścieniem! — powtórzył Horus, — ale gdzie on jest?...

— Mówił mi jeden z dworzan, — szepnął naczelny wódz — że wielki Ramzes już wydaje ostatnie technienie.

— Posłałem do mego zastępcy — dodał arcykapłan, aby natychmiast gdy Ramzesowi serce bić przestanie, zdjął pierścień.

— Dziękuję wam!... — rzekł Horus. — Żal mi... ach, jak żal... Ale przecież nie wszystek umrę... Zostaną po mnie błogosławieństwa, spokój, szczęście ludu i... moja Berenika odzyska wolność... Długo jeszcze spytał lekarza.

— Śmierć jest od ciebie na tysiąc kroków żołnierskiego chodu — odparł smutno lekarz.

— Nie słyszycie, nikt stamtąd nie idzie?... — mówił Horus.

Milczenie.

Księżyc zbliżył się do palmy i już dotknął pierwszych jej liści; miałby piasek cicho szeleścić w klepsydrach.

— Daleko?... — szepnął Horus.

— Osiemset kroków — odparł lekarz — nie wiem, Horusie, czy zdążył dotknąć wszystkich edyktów świętym pierścieniem, choćby ci go zaraz przynieśli...

— Podajcie mi edykty — rzekł księż, nasłuchując, czy nie biegnie kto z pokojów Ramzesa. — A ty, kapłanie — zwrócił się do lekarza — mów, ile mi życia zostaje, abym mógł zatwierdzić przynajmniej najdroższe mi zlecenia.

— Sześćset kroków — szepnął lekarz.

Edykt o zmniejszeniu czynszów ludowi i pracy niewolnikom wypadł z ręki Horusa na ziemię.

— Pięćset...

Edykt o pokoju z Etiopami zsunął się z kolan księcia.

— Nie idzie kto?...

— Czteryście... — odpowiedział lekarz.

Horus zamyślił się i... spadł rozkaz o przeniesieniu zwłok Zefory.

— Trzysta...

Ten sam los spotkał edykt o odwołaniu Jetrona z wygnania.

— Dwieście...

Horusowi zsiadły usta. Skurczoną ręką rzucił na ziemię edykt o niewyrzuceniu jeżyków wziętych do niewoli jeńcom, a zostawił tylko rozkaz uwolnienia Bereniki.

— Sto...

Wśród grobowej ciszy usłyszano stuk sandałów. Do sali wbiegł zastępca arcykapłana. Horus wyciągnął rękę.

Cud!... — zawołał przybyły. — Wielki Ramzes odzyskał zdrowie... Podniósł się krzepko z łoża i o wschodzie słońca chce jechać na lwy... Ciebie zaś, Horusie, na znak łaski, wzywam, abys mu towarzyszył...

Horus spojrzal gasnącym wzrokiem na Nil, gdzie błyszczało światło w więzieniu Bereniki, dwa lzy, krwawe lzy stoczyły mu się po twarzy.

— Nie odpowiadasz, Horusie?... — spytał zdziwiony postaniec Ramzesa.

— Czyliś nie widzisz, że umarł?... — szepnął najmłodszy lekarz z Karnaku.



# Dlaczego tekstylia przydziałowe

## nie są dostarczane na czas

Często spotykamy się z narzekaniem różnych instytucji, że uzyskane przydziały tekstylne nie mogą być na czas dostarczone przez Centralę Tekstylną. Zainteresowaliśmy się tym zagadnieniem i oto rezultat naszych badań.

**NAJPIERW CUP USTALA ROZDZIELNIKI**  
Urzędy, instytucje, przedsiębiorstwa państwowe i organizacje społeczne otrzymują swoje przydziały włókiennicze z Centrali Tekstylny w Łodzi na zasadzie rozdziałników, które na każdy kwartał ustala CUP.

Zdawałoby się, że ten utarty już system rozdziałników nie wywołuje żadnych trudności ani zahamowań. Tymczasem jest przeciwnie. Są ustęki, które należałoby usunąć jak najszybciej w interesie sprawliwego przekazywania towarów odbiorcom.

Najważniejszą bolączką jest zbyt późne dostarczanie rozdziałników na planowany kwartał poszczególnym urządcom i instytucjom. Centralny Urząd Planowania powinien conajmniej na kwartał przed tym wysłać ustalone rozdziałniki tym instytucjom ministerialnym i urządcom, które zgłosiły swoje zapotrzebowanie. Te zaś instytucje powinny ze swej strony najpóźniej w dwa tygodnie potem zawrzeć umowę z Centr. Tekstylną w Łodzi, aby ta centralna stacja rozdziałcza mogła w terminie conajmniej na 8 tygodni z góry przed zaplanowanym kwartałem wydać zlecenia fabrykom. Inaczej fabryki, które potrzebują na wykonanie zamówień 8-6 tygodni czasu, nie są w stanie nadążyć z produkcją zleconych kontyngentów. Żądania przesyłane Centrali Tekstylny już w okresie tego kwartału, który objęty jest rozdziałnikiem CUP, nie mogą być natychmiast zaspokojone.

**JAKOŚĆ I GATUNEK WINNY BYĆ ZASTRZEŻONE W UMOWIE Z CENTRALĄ TEKSTYLNA**

W przeciwnym razie fabryki zmuszone są wykonywać zamówienia bez uwzględnienia tych szczegółowych danych.

W tych wypadkach instytucje, które otrzymały rozdziałnik z Centr. Urzędu Planowania, a nie podpisały umowy z Centralą Tekstylną na wykonanie przydzielonych im towarów włókienniczych, nie mogą mieć pretensji jeśli towar wydany im przez Centralę Tekstylną nie odpowiada w szczególności zapotrzebowaniom.

W wypadkach nie przyjęcia przez odbiorców do dnia 15-go przewidzianych w rozdziałniku towarów, Centrala Tekstylna opiera się na zarządzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów występując do Centr. Urzędu Planowania o zezwolenie sprzedaż tych towarów po cenach komercyjnych. To powoduje dalszą zwłokę w wypuszczeniu towaru na rynek i co za tym idzie załamanie planu zbytu.

**SPRAWA ZAWSZE DRAŻLIWA**  
Równie drażliwym momentem jest sprawa pieniężna. Wielu odbiorców nie posiada w chwili odbioru odpowiednich funduszy na opłatę przydzielonego towaru. Zabierając tylko część towaru, nie zdają sobie z tego sprawy, że nie opłacone, a zamówione tekstylia zaważają magazyny, zajmują miejsce ciągle napływającej produkcji, której nie ma gdzie

**„ZAKŁĘTA NARZECZONA”**  
Jest to baśń ludowa o złych mowach, które wiążą piękną dziewczynę i o odważnym kochanku ratującym narzeczoną ze szponów smoka.

Film otrzymał bogatą i pomysłową oprawę dekoracyjną, kostiumy i charakterystyczne projekcje wybitnych malarzy i obsadę aktorską, wznoszącą widza mądrą i pełną prawdy gra.

Niezrównaną pięknością, wdziękiem i naturalnością odznaczają się młodzi aktorzy radzieccy — W. Sorogozka i S. Stolarow, uosabiający urodę i dzielność ludów słowiańskich.

Obraz jest doskonale zrealizowany przez utalentowanego i kulturalnego reżysera Rou'a, wyposażony w wspaniałe zdjęcia, pełen rozmachu i fantazji.

Film został wykonany w wytwórni „Sojuzdetfilm”.

**WOJSKOWY INSTYTUT NAUKOWO-WYDAWNICZY**  
w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr 21  
poszukuje od zaraz  
**RUTYNOWANYCH KOREKTORÓW - POLONISTÓW**  
Warunki dogodne.  
Zgłaszać się do sekcji technicznej, III piętro, od godziny 10 — 12.  
(kr. 464/M)

magazynować. Z drugiej strony fundusze, które Centrala Tekstylna wprowadziła do swojego preliminarza kwartalnego z opłat za zaplanowane i wykonane towary, nie wpływają do kas Centrali Tekstylny, a co za tym idzie zamrażają kapitał, który mógłby być użyty do obrotu. Komplikacje są z tego powodu ogromne.

Centr. Urząd Planowania powinien, o ile możliwości, najszybciej wziąć te sprawy pod uwagę i po dokonaniu już wielu usprawnień w układzie i dostarczaniu rozdziałników do Ministerstw poprowadzi dalej uźdrowienie systemu rozdziałnictwa, wydając odpowiednie zarządzenia instytucjom sobie podwładnym. W przeciwnym bowiem razie grożą poważne następstwa.

# Co nam niesie telewizja?

## 7000 prywatnych odbiorników telewizyjnych w USA Wielobarwne obrazy

W Stanach Zjednoczonych już 7.000 prywatnych odbiorników telewizyjnych chwytają programy, zawierające między innymi aktualności dnia. Na ich ekranach obserwować można sceny życia politycznego i społecznego „in statu nascendi”. To właśnie jest najistotniejszą zaletą telewizji.

Niezmiernie interesujący jest fakt, że próby z telewizją kolorową dały efekt zupełnie nieoczekiwany. Mglistość obrazu, nie dająca się usunąć przy telewizji jednobarwnej, znika prawie zupełnie przy zastosowaniu wielobarwności, choć zaęszczenie prązków na ekranie pozostaje takie same. Ciekawy również sposób zastosowania celem zwiększenia zasięgu stacji nadawczej, co przy telewizji jest sprawą niezmiernie kłopotliwą. Wiadomo bowiem, że w telewizji stosuje się krótkie fale elektromagnetyczne, które nie posiadają już w tym samym stopniu własności omijania przeszkód terenowych, co fale stosowane w radiotechnice. Budowa bardzo wysokich masztów jest nadzwyczaj kosztowna i nie rozwiązuje całkowicie tego problemu.

Zastosowano więc do prostu samoloty (obecnie już helikoptery), które, krążąc nad stacją nadawczą, przejmują drogą radiową program telewizyjny i przekazu-

ją go następnie w przestrzeń własną aparaturą nadawczą.

Skromniejsze wymagania w zastosowaniu telewizji ma wielki potentat przemysłu filmowego w Anglii — Artur Rank, gdyż tymczasem projektuje zastosowanie telewizji tylko do nadawania drogą kablową filmów ze studio do kilku kin jednocześnie. Realizację tych planów przewiduje na lat pięć. Bierze również pod uwagę wprowadzenie na ekran telewizyjny obrazów stereoskopowych i

# Ważne posunięcie

## w walce z drożyzną w łodzi 5000 ton węgla po cenach komercyjnych dostarczy Centrala Węgla

Celem złamania paska węglem Centrala Zbytu CZPWęgl. postanowiła rzucić na rynek łódzki 5.000 ton węgla po cenie komercyjnej (1700 zł. za tonę). Jeszcze

w bież. mies. mieszkańcy naszego miasta mają otrzymać po 500 kg węgla na mieszkanie za pośrednictwem Komitetów Domowych.

Zapotrzebowania składać należy do Komitetów Domowych, które poświadczają, że pentent rzeczywiście nie posiada węgla na zimę i przygotowują listy zgłoszeń dla poszczególnych domów. Listy te poszczególne Komitety Domowe przekazują do Centr. Zarządu Komitetów Domowych, ten zaś do Centrali Węgla.

Witając z zadowoleniem tę słuszną decyzję Centrali Węgla, uważamy za konieczne wyrazić pod adresem Komitetów Domowych apel, aby przeprowadziły jak najszybciej wszystkie niezbędne formalności.

(k.)

## ŚWIECE CHOINKOWE

ZIMNE OGNIE wytw. „Merkury”  
HURTOWA SPRZEDAŻ  
ŁÓDŹ — ul. PIOTRKOWSKA 32  
Telefon 260-32.  
(p. 2122)

# WOJEWÓDZTWA

# 14-te posiedzenie WRN

## Wdowy i sieroty po zamordowanych przez Niemców partyzantach

### mają zapewnioną opiekę Imponujący wkład inicjatywy prywatnej w odbudowę wsi

Zi listopada odbyło się w Łodzi zebranie Wojewódzkiej Rady Narodowej. Po przyjęciu nowych członków Rady i Prezydium — przewodniczący ob. Socha-Domagański złożył obszerny sprawozdanie z działalności Rady w ostatnim okresie. Następnie naczelnik wydziału opieki społecznej ob. Krysiński zreferował osiągnięcia, dokonane przez Wojewódzką Komisję Kwalifikacyjną. Zadaniem tej Komisji jest wyznaczenie zasiłków dla wdów i sierot po partyzantach i działaczach społecznych, zamordowanych przez Niemców oraz elementy antydemokratyczne. Wpłynęły już na ręce Komisji 1194 wnioski o zasiłki. Wydano w tej sprawie 684 orzeczeń, pomyślnych dla wnioskodawców, część oddalono, a resztę skierowano do Powiatowych Rad Narodowych celem uzupełnienia brakujących danych.

Zagadnienia, dotyczące odbudowy zniszczonych wojennych na terenie naszego województwa, omówił naczelnik Konrad. Stwierdził on, że odbudowa, szczególnie na

odcinka inicjatywy prywatnej, poczyniła znaczne postępy w porównaniu z rokiem ubiegłym. Jeśli przykładowo weźmiemy dane z powiatu radomszczańskie, to odbudowano tam: 1094 domy mieszkalne, 927 budynków gospodarczych i 1802 stodoły. Największą zasługę w osiągnięciu tego stanu rzeczy niewątpliwie należy przypisać dużej żywotności wsi polskiej. Jednak, niewątpliwie, nie bez znaczenia była tu okoliczność, że Wydział Odbudowy dostarczył wielu gospodarstwom pokaźne ilości materiału budowlanego po cenach sżywnych.

W powiatach, szczególnie dotkniętych klęską wojny (Wieluń, Opoczno, Końskie, Sieradz) przeprowadza się specjalną akcję odbudowy. W ramach tej akcji przystąpiono do wzniesienia 3000 budynków gospodarczo-mieszkalnych. Kredyty sięgają 200 milionów złotych. Spłaty obliczone są na 10 lat.

Dla przeciwdziałania brakowi sił technicznych zorganizowano szereg kursów budownictwa wiejskiego.

(c.)

## DABIANICE

### Co robi Nadzw. Komisja Mieszkaniowa

W połowie października br. powołano do życia Nadzwyczajną Komisję Mieszkaniową, której pracą do tej pory ograniczyła się tylko do paru konferencji i wyjazdów do Łodzi.

### Gdzie są wyprawki dla niemowląt

Do Wydziału Aprowizacyjnego Zarządu Miejskiego wpłynęło setki podań matek o wyprawki dla niemowląt. Dlaczego tak opieszale się te podania traktuje, skoro Związek Zawodowy już dawno załatwił pozytywnie sprawę przydziałów wyprawek.

### Nie ukrywać Niemców

Polak Karol Berdoni przechowywał w swoim mieszkaniu Niemkę, Anitę Szero, Niemka zbiegła ze wsi Drzewocny, gdzie zatrudniona była w gospodarstwie.

### Radomsko

### „Wictoria” i „Czarni”

W niedzielę, 17 bm. na boisku „Metalurgia” rozegrano mecz mistrzowski A kl piłki nożnej pomiędzy drużynami „Wiktoria” z Częstochowy a „Czarni” z Radomska. Wynik meczu 1:1.



DZIS: Cecylii i Marka; słow.: Wszemity. JUTRO: Klomensa i Lukrecji; słow.: Miłwoja

1585 Umarł dziejopis polski XVI w. Bernard Wapowski. 1896 Umarł w Warszawie popularny kompozytor mazurów — Leopold Lewandowski.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72. Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01.

Dziś w nocy dyżurują apteki: Chadyńskie (Piotrkowska 166), Głuchowski (Narutowicza 6), Wójcickiego (Napiórkowskiego 41), Kowalskiego (Rzgwowska 147).

TEATR

TEATR W. P. (Cegielniana Nr 27) — godz. 19.15 „Powrót postą”. TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — godz. 19.15 komedia Bliźnińskiego „Pan Damazy”.

OGRÓD ZOOLOGICZNY na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9) — otwarty codziennie od godz. 9-jej rano do zmroku.

Kina

POŁONIA (Piotrkowska 67) — „Wielki przelom”. WISLA (Przejazd 1) — „Zaklęta narzeczona”.

Pożary

W dniu wczorajszym o godz. 18.13 zostały zawezwane 3 oddziały straży pożarnej do Poistwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego przy ul. Wólczańskiej 219.

Uwaga, ORMO

W dniu 24 listopada 1946 roku o godz. 10 rano w hali sportowej Wima, przy ul. Armii Czerwonej zwołuje zlot O. R. M. O. wów z całego terenu Wielkiej Łodzi.

Z sądów

Leśniczy Krassowski skazany na 10 lat więzienia Kystyna Potocka zwolniona z aresztu

Drugi dzień procesu przeciwko oskarżonym — inż. Krassowskiemu, hr. Potockiej i Danucie Grudzińskiej — wniósł nowe ciekawe szczegóły do sprawy. Z zeznań oskarżonego Krassowskiego oraz świadków powstał obraz pobytu oskarżonego w obozie bandy „Babinicza”, w Lesie Cichowskim, w dniu 13 lipca b. r.

Przybyłego do lasu Krassowskiego „Babinicz” zaprezentował bandzie jako „pana majora”, zdając mu raport. Krassowski powiatał stojących na baczność „szeregowców” słowami: „człowiek, chłopcy!”

Oskarżony tłumaczył, że jeździł do lasu, ponieważ „Babinicz” zastosiwał wobec niego przymus. Temu tłumaczeniu Sąd nie mógł dać wiary, ponieważ nie można nazwać przymusem polecenie stawienia się na wskazane miejsce w ciągu czterech godzin.

Ponieważ czyn oskarżonego był pomocą udzieloną nielegalnej organizacji zbrojnej, Sąd zmuszony był zastosować wobec niego art. 16 § 1 ustawy o ochronie państwa.

Oskarżony — Potocka i Grudzińska — odpowiadają za to, że, znając miejsce postoju bandy, nie zawiadomili o tym władz.

Wiadomości KUPIECKIE: W związku z koniecznością przeprowadzenia rejestracji odbiorców towarów z P. C. H. Zarząd Zgromadzenia Kupców m. Łodzi wzywa wszystkich swych członków Sekcji Rynkowej handlujących materiałami włókienniczymi, galanterią i konfekcją do zgłoszenia się w lokalu Zgromadzenia Kupców ul. Piotrkowska 40 pokój Nr. 7.

Zdżisław Jahnke w Filharmonii: W piątek, dnia 22 listopada b. r., o godz. 19.45 w sali kina „Bałtyk” (Narutowicza Nr 20 — odbędzie się VIII Koncert Symfoniczny.

Zebrań i odczytów: W gmachu Polskiej YMCA, Moniuszki 4a, o godz. 19-jej odczyt prof. dra Jana Muszyńskiego p. t. „Zioła lecznicze”.

RADIO

PIĄTEK 22 LISTOPADA 1946 R. 6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne...”. 6.05 Dziennik, 6.20 Gimnastyka. 6.30 Muzyka, 6.57 Sygnał czasu, aud. na „Dzień dobry”.

POLSKA RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA ZENIT. ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 73. — Telefon 173-97

Od Wydawnictwa Dla wygody P. T. Publiczności Administracja „Dziennika Łódzkiego” przyjmuje OGŁOSZENIA I PRENUMERATY

ukpsa Nauka jazdy

Okazuje się, że dojeżdżają — to są takie duże, ogolone lub ufarbowane dzieciaki, tylko że bardziej krnąbrne, niż berbecie.

Taki dryblas (ta) nie boi się pasą. Wszelkie nauki mniej lub więcej moralne przyjmuje z niezmiernym: „A ja nie chcę i co mi zgrabisz?”

Już umiemy chodzić po ulicy. Nauczono nas. Nigdy nie wyciekujemy na skrzyżowaniu Piotrkowskiej z jakąś tam na łaskawe skinięcie milicjantki.

Teraz uczą nas jazdy tramwajem. Uważam, że jest to słuszne przedsięwzięcie, ale nie bardzo. Amatorzy jazdy na stopniach i

pomocia są wyraźnie pokrzywdzeni: wpycha się ich przemocą do wnętrza wozu. A ci ludzie nie mogą żyć bez świeżego powietrza.

Tak nie można, panowie! A gdzie poszarowanie wolności osobistej i w ogóle?

Albo taka przyrzuca cyrkulacja po wagonie od tyłu ku przodowi. To się sprzeciwia wyraźnie prawom natury!

Nie zgadzamy się na tę nieczesną edukację. Ale skoro już karzą nas grzywną — ustępujemy dla świętego spokoju.

Jednak usilnie kombinujemy, jakby tu was przechytrzyć?

Podobnie jak z tym przechodzeniem przez ulicę. CZYS.

KLUB PRACOWNICZY (dawn. TABARIN) Łódź, ul. Narutowicza Nr 20. — Telefon 150-66. W sobotę, dnia 23 listopada b. r. od godziny 22-jej ZABAWA NOCNA

BYTOMSKIE ZAKŁADY BUDOWY MASZYN BYTOM, JAGIELLOŃSKA 23 zatrudnią od zaraz kilku kalkulatorów warsztatowych konstruktorów na narzędzia i przyrządy

PRZETARG: Urząd Wojewódzki Łódzki — Wydział Odbudowy ul. Ogrodowa 15 ogłasza przetarg nieograniczony na roboty związane z odbudową 2 budynków mieszkalnych 2 piętrowego i 1 piętrowego w Rawie Mazowieckiej.

PRZETARG NIEOGRANICZONY: Narodowy Bank Polski ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę materiałów piśmiennych: Datowników, gum do ołówków, gum okrągłych do maszyn, dziurkaczy 7/8 cm.



**Kino WISŁA**  
Przejazd 1

**Kino ADRIA**  
Stalina 3

**DZIS PREMIERA**  
CZARODZIEJSKA BASKI FILMOWA  
produkcji radzieckiej

**„ZAKŁĘTA NARZECZONA“**  
W rolach głównych: W. SOROGOZSKA, S. STOLAROW.  
Reżyser: ALEKSANDER ROV. (Kr. 471/M)

**Kino WISŁA**  
Przejazd 1

**Kino ADRIA**  
Stalina 3

Państwowe Zakłady  
PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO  
i GALANTERYJNEGO Nr 4  
w Łodzi, ul. Gdańska 47

poszukują wykwalifikowanych

**T K A C Z Y**  
na krosna wstążkowe

Zgłaszający się tkacze z krosien szerokich, mogą być przeszkoleni na krosna wstążkowe.

Zgłaszać się do Wydziału Personalnego w godz. od 8-12-ej. (7184)

**Kino GDYNIA**

**DZIS I DNI NASTĘPNYCH**  
wyświetla nowy film produkcji szwedzkiej

**„Zamięć śnieżna“**

OPOWIEŚĆ O MIŁOŚCI I ZDRADZIE.

**Kino GDYNIA**

**Kino HEL**

**LEKARZE**

**LECZNICA PRZYCHODNIA** — Piotrkowska 3. — Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Przyjęcia 10-19. (101/ag.)

Dr med. B. **TOLCZYŃSKI** specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37. — Ordynuje codziennie, godz. 1-3, 4-6. Telefon 269-01. (ag)

Dr med. **WIELICZAŃSKI** Henryk, choroby wewnętrzne, spec. choroby płuc (gruźlica) i serca. Piotrkowska 152, m. 3. — telefon Nr 183-16 — wznówił przyjęcia. Godz. przyjęć: 3-5 po poł. (4846)

Dr **ANATOL MIKULKO**, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Al. Kościuski 96, m. 2, (róg Bandurskiego 8) (tr)

Dr **ZIOMKOWSKI** — choroby weneryczne, skórne. — 6-Sierpnia 2, 9-12 i 5-7. (3526/p)

Dr **PIETRASZKIEWICZ**, specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 78. Przyjmuje 3-4, 6-7. Tel. 195-00, wewnętrzny 19. (2162-p)

Dr **ŚWIECIEŁO ADAM** choroby kości i akuszeria. Zawadzka 38 go izna 4-6. (6026)

Dr **L. RÓŻYŃSKI**, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1016)

Dr med. **HERDER STANISŁAW**, choroby skóry i weneryczne — przyjmuje od 3-6. Gdańska 46, m. 7. Tel. 212-62. (5300)

Dr **MIECZYŚLAW KOWALSKI** — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. — Przyjmuje 8-10 i 4-7.

Dr med. **LUTOWIECKI JERZY** — choroby skórne i weneryczne. Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje od 3-6. (ag)

Dr **PIWECKI ALEKSANDER** — choroby wewnętrzne, Piotrkowska Nr 35, przyjmuje 3-6. (1557)

Dr med. **KUDREWICZ ZYGMUNT**, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7-10 i od 3-7. (ag)

Dr **ZOFIA KOŁSUT**, choroby kobiece, akuszeria, powróciła i przyjmuje obecnie. Łódź, Piotrkowska 70 m. 8. tel. 212-22 godz. 3-6 pp. (5372-p)

Dr **KONDRACKI** specjalista chorób żołądka, kiszki, wątroby. Narutowicza 35, przyjmuje 3-6. telefon 206-99. (p 2030)

Dr med. **WIKTOR PIESKOW** — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrowstrząsowe w godz. 5-7. Zawadzka 6/7 m. 7. Telefon 138-81.

Dr **JERZY SURKONT** — choroby kobiece i akuszeria. Piotrkowska Nr 109, tel. 177-78. ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (ag)

Dr **JERZY KOWALCZYK**, choroby skórne i weneryczne. Żeromskiego Nr 41, 3-6. tel. 150-53. (931/p)

Dr **W. STEIN**, choroby nerwowe, śródmiejska 7, tel. 192-55, przyjmuje 4-6. (5644-p)

Dr **ANNA RACHWAŁSKA** choroby kobiece, wewnętrzne, żyłki, przyjmuje od 12-1, 3-5. Sienkiewicza Nr 37, m. 15, tel. 141-40. (5643-p)

**AKUSZERKI**

**AKUSZERKA** Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje. Pomorska 43. (5368-p)

**AKUSZERKA** z Warszawy Chmielewska Janina, ul. Piotrkowska Nr 164. (4643-p)

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**NARTY** do sprzedania. Limanowskiego 28, m. 28. (5598-p)

**OZDOBY** choinkowe hurtowo na miejscu i za zaliczeniem. Także bombki samowystające. Wysyłamy cennik i próbne komplety. „Reklama”, Piotrkowska 46 (w podwórzu). (R. 145)

**BRULIONY**, zeszyty, papier, makulatura oraz reparacja wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wł.)

**WŁOSMIANKI** różne szerokości sprzedaje hurtowo wytwórnia Wiochy k/Warszawy, Bratnia 8, Filipczak. (Kr. 2037)

**ZEGAREK**, fotoaparat, biżuterię, brylant, złom srebrny i złoty, znaczki filatelistyczne, sprzedaż — kupno — najkorzystniej w „Okazji” Kilińskiego 47. (ag. 353)

**MENTOL**, olejek miętowy, olejki perfumeryjne, gliceryne, surowce kosmetyczne. Zakup każda ilość: „ENOLA” Łódź, Napiórkowskiego 24 tel. 177-00. (p. 2043)

**GABINET** dentystyczny, nowoczesny — kupię. Tel. 156-28. (5456-p)

**OBRAZKI** złote modne, sygnety, biżuteria — najtaniej w „Okazji” Kilińskiego 47. (ag. 352)

**MASZYNY** do pisania, liczenia, kalkulatory — automaty — zapisać i szyć Kupno — sprzedaż — naprawa. Południowa 1. (ag)

**SREBRNO**, złoto — złom kupuje każdą ilość zegarmistrz, Łódź, Piotrkowska 4, tel. 141-64. (6966)

**KUPIE** skórki królicze pierwszego gatunku — większą ilość. Łódź, Piotrkowska 36, Bryczkowski, Skład Futur. (5216-p)

**KUPIE** wózek ręczny. Wytwórnia Chemiczna, 6-go Sierpnia 72, telefon 218-06. (5595-p)

**KUPIMY** butelki, korki winne, wino luzem. Wytwórnia win, Piramowicza 12, tel. 171-23. (5529-p)

**OPEL-ADAM** osobowy na chodzie z papierami oraz FORD-GAZIK 2-tonowy do sprzedania. Gdańska Nr 134, Czerwiński. (7125)

**FOTOAPARATY** amatorskie i na film wąskotaśmowy — najtaniej w „Okazji” Kilińskiego 47. (ag. 352)

**SAMOCHOŃD** ciężarowy lub autobus zakupi koncesjonowana firma komunikacyjna. — Zgłoszenia pod „Auto” do Administracji Dziennika Łódzkiego. (5602-p)

**WYKWINTNA** bielizna damska, milanezowa. Ceny hurtowe. Nawrot 4 m. 8. (5373-p)

**PIEC** szamotowy, pokojowy, kafelowy, w dobrym stanie. Piotrkowska 82, m. 56, od godz. 16-18. (5643-p)

**OKAZJE**. — Sprzedamy: 1. Plac w Rudzie, 2. tamże kilkuhektarowa posesja z wolnym domem, 3. hektarową posesję z sadem w Helenówku, 4. dom lub część w Łodzi, 5. nieruchomość przemysłowa. — Plac Wolności 6/4, godziny 11-1, 4-6. (7123)

**KUPIMY** w każdej ilości igły do maszyn kotonowych okrągłych i szwalniczych. Fabryka Pończoch (dawn. „A. Kębsz” Sp. Akc.) Łódź, Sienkiewicza 65. (kr. 470/M)

**SAMOCHOŃD** 5 tonowy Diesel-Magirus po generalnym remoncie z przy czepką do sprzedania wraz z papierami. Wiadomość: Tel. 136-18. (7131)

**OBRAZ** malowany na płótnie, starej szkoły holenderskiej (81 x 66) okazynie do sprzedania. Objeździć można: Daszyńskiego 36, sklep Filatelistyczny. (7131)

**PORCELANE** — fajans — szkło domowe i ozdoby choinkowe w dużym wyborze po cenach niskich poleca Państwowa Centrala Handlowa — Piotrkowska 82. Sprzedaż tylko hurtowa. (p. 2125)

**KUPIE** w dobrym stanie maszynkę do pisania „Portable”, radio super. Oferty do Administracji pod „Nr 7120”, w dobrym stanie. (7120)

**SPRZEDAM** łożko duże, łożeczko dziecięce, w dobrym stanie. Rokicińska 22 (Owocarnia). (7119)

**OKULARY**, termometry, wagi laboratoryjne, techniczne. Wesołowski, Niedbalski i S-ka, Nowomiejska 3. (ag. 354)

**ZAOFIAROWANIE PRACY**

**OGŁOSZENIE**. — Wyższa Szkoła Sztuk Pięknych w Łodzi, Narutowicza 77 poszukuje modelek. Warunki dobre. Zgłaszać się w Sekretariacie W.S.S.P. w godz. od 10 do 12-tej. (5633-p)

**POTRZEBNA** pomoc domowa. — Wiadomość: Zawadzka 26, m. 6. Telefon 175-68. (5612-p)

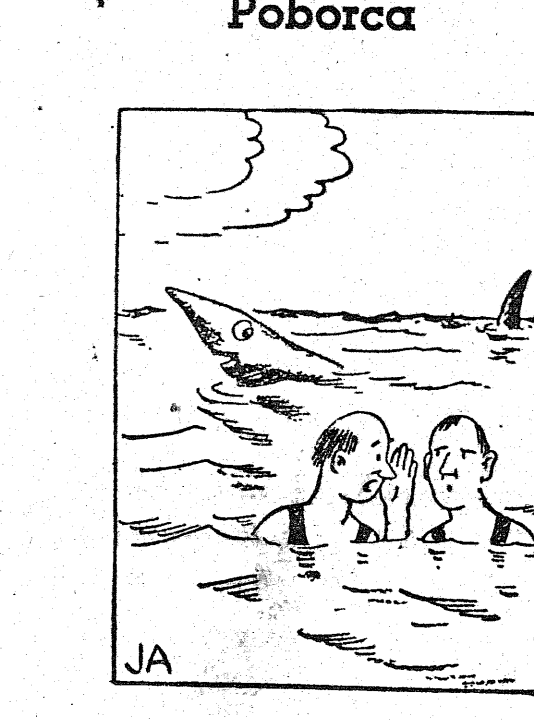
**KROJCZYNIĘ** na bieliznę trykotową i szwaczki na stebnowkę i overlock przyjmę. — Wiadomość: Bednarska 4, m. 2. (7016)

**DRÓBNE OGŁOSZENIA**

**KUCHARKA** ze świadectwami potrzebna. — Piotrkowska 84. „Dom Sztuki”. (7071)

**STENOTYPISTKI**, maszynistki, korespondentki, sekretarki — zgłaszajcie się. Centralny Związek Stenografów i Maszynistek Rzeczypospolitej — Kilińskiego 50, m. 7. (7137)

**POSZUKUJEMY** wykwalifikowanych: Elektromontera nawijacza i maszynistkę na turbinę parową „Gentleman”, Łódź, Limanowskiego 156, Wydział Personalny. (p. 2126)



**Poborca**

rys. z pisma ang. „Daily Mirror”

**Dwóch golasów w morzu płynię (Sport ten modny jest i zdrowy!) Aż tu nagle na głębinie Rekin ukazuje głowę.**

**Ukazuje rekin głowę, Golas szepcze do golas: — Spójrz, poborca podatki! Nawet w morzu sobie hasa!**

**PODRÓŻUJĄCEGO** branży drogerijno - aptecznej poszukuje znana firma poznańska. — Oferty „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7, pod „11.551”. (Kr. 2043)

**POTRZEBNA** dziewczyna na przychodnię. Zgłaszać się: Piotrkowska Nr 225, m. 26. (5597-p)

**FABRYKA** Artykułów Elektrotechnicznych i Materiałów Prasowanych w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr 78, poszukuje kucharki dobrej gotującej. Zgłaszać się osobiście do fabryki. (7093)

**RYTYNOWANA** maszynistka przyjdzie od zaraz Spółdzielni „Włókno” — Piotrkowska 73. (ag. 355)

**URZĘDNIK**-magazynier do Składu Stali poszukiwany. Wyczerpujące oferty z opisami świadectw i najważniejszymi referencjami — „Centrostal”, Łódź, Gdańska 66. (7130)

**POSZUKUJEMY** kierowniczkę pralni i 3 praczek. — Warunki bardzo dobre. — Spółdzielnia Akademicka, Kilińskiego 37, godz. 1-3. (5650-p)

**POTRZEBNY** woźny - goniec (zdemobilizowany lub repatriant), dobre warunki. Spółdzielnia Akademicka, Kilińskiego 37, godz. 1-3. (5651-p)

**POTRZEBNA** siła biurowa. Spółdzielnia Akademicka, Kilińskiego 37, godz. 1-3. (5652-p)

**POTRZEBNA** wychowawczyni do przedszkola, Piotrkowska 120. (5666-p)

**BIEGLEJ** maszynistki poszukuje natychmiast Państwowa Fabryka Zegarów, Łódź, ul. Wigury 21. (5660-p)

**PRZEDSTAWICIEL**(ka) do sprzedaży szali potrzebny. Wiadomość, ul. Sienkiewicza 67, m. 7, godz. 20 do 21. (7018)

Redaktor naczelny **ANATOL MIKULKO**

Adres Redakcji i Administracji:  
Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-ej do 12-ej, telefon 123-33. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

**DZIAŁ OGŁOSZEŃ**: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15

**CENY OGŁOSZEŃ**: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20 Niekrojęty zł. 15. — za milimetr szpalty. Drobne zł. 10. — za wyraz (najmniej 100. — zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5. (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnym i świątecznym: 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 56

Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”**

Odbiór w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, Żwirki 2

**STARSZA** gospodyni dla prowadzenia gospodarstwa przy inteligentnej rodzinie potrzebna natychmiast. Zgłoszenia: Piotrkowska 25, Apteka, u Kierownika. (5626-p)

**NAUCZYCIELKA** niemieckiego do 8-letniego chłopca potrzebna. Roosevelt 16, m. 2 — oficyna. (7129)

**POMOC** domowa na przychodnię potrzebna. Roosevelt 16, m. 2 — oficyna. (7129)

**SAMODZIELNA** pomocnica domowa potrzebna natychmiast. Piotrkowska 73, m. 28, godz. 3-5 lub po 7-ej wieczorem. (5636-p)

**ZDOLNY** pomocnik krawiecki poszukiwany natychmiast. Szajka, ul. Śródmiejska 8/23. (5642-p)

**POSZUKIWANIE PRACY**

**MECHANIK**-palacz na kotły wysokoprężne — automaty lub centralne ogrzewanie, poszukuje pracy, of. do Administracji „Palacz”. (5647)

**MŁODY**, wykwalifikowany, szuka pracy w zakresie szpeterstwa. — Zgłoszenia: Nawrot 61, Zabraniak. (5653-p)

**ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA**

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną kartę rozpoznawczą, karty rejestracyjne z Żucka, dowód konia, właśc. Szmít Józef, zam. wieś Wionczyn Górny, gm. Nowosolna, pow. Łódź oraz orzeczenie wydane przez PUR na prawo osiedlenia na nazw. Szlachowski Józef. — Znalazcę proszę o zwrot dokumentów za wysoka nagrodą do PUR-u, Sienkiewicza Nr 58. (5637-p)

**ZGINAŁ** pies, okolica Abramowskiego — Sienkiewicza, 4-ro miesięczny, suczka, owczarek szcokli, czarny, szajka i pierś biała. Zwrot tel. 140-48, p. Tadeusza. (p. 2121)

**UNIEWAŻNIAM** się skradzione zaświadczenie repatriacyjne na nazwisko Szemisówna Franciszka. (7140)

**UNIEWAŻNIAM** się zagubione Potwierdzenie Zgłoszenia wydane przez Starostwo Grodzkie śródmiejsko-Łódzkie, Oddział Przemysłowy, na nazwisko Baranowski Franciszek, Łódź, ul. Zawadzka 26. (7142)

**DNIA 20. 11.** zginął pies, ostrowłosy foksterier, biały, w czarne łaty, wabi się „Tomek”. Za odprawienie duża nagroda. Zamenhofa 23. Tel. 219-01. (5649-p)

**ZGUBIONO** karty żywnościowe (grudniowe) na nazwisko Symborowicz Edward. Proszę o zwrot: Narodowy Bank Polski, Al. Kościuski 14. (7125)

**UNIEWAŻNIAM** kartę rozpoznawczą, kartki odzieżowe i żywnościowe na nazwisko Stanisław i Ludwika Pałatyńscy, Marysińska 12. (gr.)

**ZOFIA** Adamska-Tawroszewicz unieważnia legitymację: Państwowy Filharmonii oraz Konserwatorium w Krakowie. — Zwrot: Łódź, Kopernika 21, m. 1. (7131)

**SKRADZIONO** kartę odzieżową na nazwisko Bilewicz Emil, Łódź, ul. Piwna 5. (7012)

**ZGUBIONO** palcówkę i zaświadczenie o bywalności polskiego na nazwisko Sibiński Walenty, Łódź, ul. Sierakowskiego 69. (7126)

**ZGUBIONO** kartę pracy i-y PZPW Nr 6 i kartę z komisji rejestracyjnej na nazwisko Kaczmarek Edward, zam. Doroty 3. (5630-p)

**ZGUBIONO** legitymację tramwajową (kółka) na nazwisko Sikorski Eugeniusz, zam. Żwirki 20. (5622-p)

**UNIEWAŻNIAM** legitymację Bratniej Pomocy, tramwajową na nazwisko Marczyńska Stefania, Sienkiewicza 61. (5640-p)

**LOKALE**

**SUCHE** magazyny, o pojemności do 30 wagonów, możliwie z bocznymi, natychmiast potrzebne. Oferty pod „Nr 7090”. (7090)

**POKÓJ** z kuchnią w śródmieściu zamienię na 2 pokoje z kuchnią za wrotom kosztów. Zgłoszenia: Telefon 117-74, godz. 9-16. (p. 2114)

**WYPLACALNA** na stanowisku państwa poszukuje pokoju umebłowanego, niekurepującego. Telefonować: 182-95, godz. 12-2. (5627-p)

**SKLEP** w najlepszym punkcie ul. Piotrkowskiej, branży białawotów odstąpię, względnie przyjmę współnika. Zgłoszenia: Tel. 183-31. (r.157)

**POSZUKUJE** pokoju z ogrzewaniem na kilka godzin na 2-3 dni w tygodniu. Oferty sub „2000” do Administracji Dziennika Łódzkiego. (5657-p)

**PRZYJMĘ** na mieszkanie studenta. Wiadomość: Traugutta 10, m. 14, Kuźmiński. (5656-p)

**STUDENTKA** poszukuje pokoju przy rodzinie. Najchętniej w śródmieściu. Oferty do Administracji pod „Zainteresowana”. (7129)

**URZĘDNIK** Centrali Węglowej szuka pokoju z meblami lub bez. Zgłoszenia dla okaziciela zaświadczenia Nr 944106. (7121)

**DWÓCH** panów na stanowisku poszukuje w śródmieściu umebłowanego pokoju. Oferty do „Dziennika Łódzkiego” pod „Niekurepujący”. (7123)

**STRAGAN** galanteryjny, Wodny Rynek — odstąpię, przyjmę współnika. Targowa 37/15. (5623-p)

**DWIE** studentki solidne, wypłacalne, poszukują pokoju samodzielnego z centralnym ogrzewaniem lub opałowego. Warunki do omówienia. Kierować sub „Włocławek”. (5634-p)

**POSZUKUJE** sklepu z mieszkaniem na Piotrkowskiej lub innej ruchliwej ulicy za zwrotem kosztów remontu. Kierować sub „Włocławek”. (5635-p)

**SALE** fabryczną 6 X 11 z pokojem odstąpię, wydzierżawię. — Telefon Nr 150-42 do 12. (5639-p)

**MŁODA**, inteligentna studentka poszukuje pokoju. Cena obojętna. — Zgłoszenia kierować: „Dziennik Łódzki” pod „H. B.” (5641-p)

**ODSTAPIĘ** sklep w śródmieściu z urządzeniem. Wiadomość: Łąkowa Nr 12 lub Lokatorska 10. Kaleta. (5645-p)

**ZAMIENIĘ** dwa pokoje, kuchnia, gaz, na pokój kuchnie. Wężyk ul. Włoczańska 230. (5648-p)

**MATRYMONIALNE**

**SAMOTNY**, lat 44, pozna pania do lat 28, narodowość obojętna, cał matrymonialny. Oferty lub osobiste piątek, sobota, ul. Żwirki 3, m. 3, u siostry. (7137)

**POSZUKIWANIE RODZIN**

**PAWEŁ** Bielawski z Grodna, zam. rzekomo Łódź, ul. Wąska 17, m. 4, proszony jest o podanie wiadomości o sobie pod adresem: Kraków, ul. Szopena 23 a/6, Bielawska Albina. (5623-p)

**NAUKA I WYCHOWANIE**

**MAGISTER** praw, tłumacz przysięgły: łaciny, rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Kilińskiego 36. (6950)

**LEKCE**: angielskiego, francuskiego, rosyjskiego, czeskiego, włoskiego, hiszpańskiego, niemieckiego. Daszyńskiego 61 m. 6.

**ROZNE**

**ZDJĘCIA** do legitymacji oraz roboty amatorskie wykonuje w ciągu jednego dnia. Legionów 1. (ag. 262)

**FOTOGENICZNI** są wszyscy, gdy się fotografują w Foto-Atelier H. Śmigacz, — Fotograf filmowy. Piotrkowska 6, tel. 171-84. (204/ag.)

**RADIOODBIORNIKI** — naprawy, szybkie, tanie! Porady, sprawdzanie radioodbiorników bezpłatnie. Firma S. Koralczyk, Piotrkowska 228, tel. 208-14. (5004-p)

**ARTYSTYCZNE** ceruje wszelką garderobę. Śródmiejska 6, front, I p. m. 5. (ag. 274)

**BYŁY** współpracownik firmy T. Filipiński z Witna — Stanisław Czesław otworzył pracownię jubilersko-zegarmistrzowską ul. Dr Próchnika Nr 12 (Zawadzka). Wykonuje wszelkie prace jubilersko-zegarmistrzowskie, solidnie — szybko — tanio. (ag. 329/P)

**KALOSZE**, **OBUWIE GUMOWE** reperujemy — wulkanizacja. Legionów 13. (5654-p)

**DO KORZYSTNEGO** handlu hurtowego konfekcja przyjmie współpracownika z większą gotówką. — Oferty „Branżyści” do Administracji. (5629-p)